Nr. 104. Niedziela, 6. Maja 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego· Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. **8.**

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 28 kwietnia b. r. do l. 42.786 zawiadamiające o zakazie przywozu bydła rogatego z Niemiec, a to z powodu zarazy płucnej, do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 maja.

Sejm.

(Dokończenie XVIII. posiedzenia 5 sesyi VII. peryodu).

W dalszym ciągu wczorajszego dziennego posiedzenia Sejmu p. Merunowicz imieniem komisyi gminnej w załatwieniu rezolucyi, proponowanej przez p. dr. Okuniewskiego, a wniesionej podczas rozprawy nad wcieleniem gminy Skole wieś do gminy miasteczka Skole wniósł:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy wprowadzeniu w życie ustawy o połączeniu gminy Skole wieś ze Skolem miasteczkiem wydał odpowiednie zarządzenia, normujące sposób oddzielnego użytkowania z przedmiotów majątku obu gmin, w myśl zastrzeżeń zawartych w art. II. ustawy — mianowicie z pastwisk i lasów, które mają być i w przyszłości oddzielnie administrowane, tudzież z przyszłej kasy pożyczkowej dotychczasowej wsi Skole. — Izba uchwala.

P. Abrahamowicz referował sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi artystów sceny lwowskiej o subwencyę nadzwyczajną na sezon letni 1900 r. i postawił wniosek o przyznanie do rozporządzenia Wydziału krajowego co najmniej kwoty 8000 K. jeżeli miasto Lwów taką samą subwencyą się przyczyni.

Z kolei przystąpiła Izba do wyboru zastępcy członka Wydziału krajowego (z całego Sejmu). Wybrany został — jak już wczoraj donieśliśmy — p. Sękowski.

P. Wodzicki przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. dr. Arnolda Rapoporta i tow. w sprawie żeglugi na Wiśle i wniósł następujące wnioski:

Sejm uchwali: Wzywa się c. k. Rząd, aby przez przyznanie wydatniejszej, niż dotąd dotacyi na regulacyę koryta Wisły, rozłożone jeszcze na lat 12 roboty regulacyjne przeprowadził w krótszym terminie; aby uchwaloną przez Radę państwa dotacyę 300.000 zł. na budowę przystani zimowej w Nadbrzeziu, wydano na odnośne roboty w ciągu dwu lat; aby w jak najkrótszym czasie zawarł z rządem rossyjskim traktat o żegludze na Wiśle — i zarządził wszystko co potrzebne, by stosunki porządku publicznego na Wisle unormowane zostały; aby w razie powstania Towarzystwa żeglugi parowej na Wiśle wyznaczył temuż Towarzystwu ze Skarbu państwa stałą subwencyę w odpowiedniej wysokości — podobnie jak to mają Towarzystwa żeglugi na Elbie, na Dunaju i Lloyd austryacki; aby wydał dla towarów z Austryi, via Nadbrzezie eksportowanych, odpowiednie niskie taryfy kolejowe i aby przeprowadził z Węgrami rokowania, dla uzyskania dla tych towarów odpowiednich ulg taryfowych na kolejach węgierskich; aby przez wyposażenie stacyi kolei w Nadbrzeziu we wszystkie zakłady komunikacyjne (Verkehrsanstalten) umożliwił uczynienie zadość potrzebom rozwiniętego ruchu towarowego — i ułatwił czynności transportowe. Powyższe wnioski Izba uchwala bez dyskusyi.

P. Andrzej Potocki imieniem komisyi kolejowej w załatwieniu sprawozdania z czynności departamentu IV. Wydziału krajowego w sprawach kolejowych za czas od 16 listopada 1898 do 10 listopada 1899 i sprawozdania Wydziału kraj. w sprawie pokrycia zwiększonych kosztów budowy kolei lokalnych Trzebinia - Skawce, Delatyn - Kołomyja - Stefanówka i Piła - Jaworzno wniósł:

Sejm uchwali: Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie spraw kolejowych za czas od 16 listopada 1898 do 10 listopada 1899 przyjmuje się do wiadomości; Wzywa się Wydział krajowy, aby w razie potrzeby przedstawił projekt pomnożenia sił technicznych biura kolejowego, a w szczególności, aby się zastanowił nad stabilizowaniem jednego osobnego oddziału kierownictwa budowy. Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, przewyższających kapitał zakładowy tej kolei, ustanowiony statutem Towarzystwa akcyjnego w kwocie 3,920.000 złr. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 410 400 złr. wal. austr. na przeciąg niedłuższy niż trzy lat od daty niniejszej uchwały. Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Trzebinia - Skawce, przewyższających kapitał zakładowy tej kolei, ustanowiony uchwałami sejmowemi z dnia 15 lutego 1897 i z dnia 20 marca 1899 na łączną sumę 2,950.000 złr. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 450.000 złr. na przeciąg czasu nie dłuższy niż 3 lata od daty niniejszej uchwały; Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Piła - Jaworzno przewyższających kapitał zakładowy tej kolei, ustanowiony uchwałą sejmową z dnia 8 lutego 1896 na sumę 696.000 złr. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym. lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 170.000 złr. w. a. na przeciąg czasu nie dłuższy niż trzech lat od daty niniejszej uchwały; Wzywa się Wydział krajowy, aby w najbliższym czasie przeprowadził z c. k. Rządem a ewentualnie ze stronami interesowanemi rokowania, celem pokrycia części pożyczek zezwolonych w rezolucyi 3, 4 i 5 i aby o ile możności już w roku przyszłym przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski, załatwiające definitywnie sprawę uregulowania wysokości kapitałów zakładowych tych trzech kolei.

W dyskusyi, jaka się nad tem sprawozdaniem wywiązała, p. Soleski żądał pomnożenia sił technicznych w Wydziale krajowym.

Po przemówieniu pp. Rottera, Skałkowskiego i Chamca, które zmierzały do tego, aby Wydział krajowy powierzał budowę kolei siłom technicznym krajowym, uchwalono wnioski komisyi kolejowej.

P. Vivien wniósł o uchwalenie według wniosku p. Zdzisława hr. Tarnowskiego projektowanej ustawy w przedmiocie zniżenia grzywien za przekroczenia wodne. Uchwalono.

P. Jakliński wniósł imieniem komisyi sanitarnej, aby Sejm, uznając potrzebę powstania w Tarnobrzegu szpitala powszechnego, odstąpił petycyę Zdzisława hrabiego Tarnowskiego, dotyczącej budowy i urządzenia budynku na szpital w Tarnobrzegu, Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by po porozumieniu się z fundatorem i wydziałem powiatowym w Tarnobrzegu przedstawił na najbliższej sesyi sejmowej wnioski. Uchwalono.

P. ks. Sanguszko przedłożył sprawozdanie komisyi gospodarstwa kraj. o sprawozdaniu Wydziału kraj. w przedmiocie kraj. zakładów rolniczych tudzież gorzelni i folwarku w Dublanach i postawił następujące wnioski: Sejm uchwali: Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za r. 1899 o krajowych zakładach naukowych, gorzelni i folwarku w Dublanach. Sejm zwiększa etat nauczycieli krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach o jedną posadę profesora fachowego z roczną płacą 2600 koron, z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 480 koron i prawem do dodatków pięcioletnich po 400 koron w granicach

---

5)

Z dziejów Zamościa.

(Przyczynek do ordynacyi Zamoyskiej z czasów Saskich.)

(Ciąg dalszy).

P. Jan, mąż wielkich zdolności i prawego charaktetu, nie lubił ordynata i chętnie słuchał skarg starej ciotki. Starosta lubelski był człowiekiem wyjątkowych zalet na owe czasy. Nie gonił za mamoną, a nad wszystko sobie cenił wielkość przodków, skarby serca i rozumu. Mimo niewielkiej fortuny, — prócz bowiem Łabuń, odległych trzy mile od Zamościa, gdzie piękny pałac do dziś stojący zbudował, — nic więcej nie odziedziczył, — był jednak w każdym calu wielkim panem i nieodrodnym wnukiem sławnego kanclerza. Kilka lat temu ożenił się z Ludwiką Poniatowską, najmłodszą córką wojewody mazowieckiego, a więc z siostrą przyszłego króla, Stanisława Augusta. Pokrewieństwo to niekrępowało jego niezłomnych przekonań republikańskich to też starosta zawsze zdala trzymał się od wszelkich walk dwóch panujących stronictw, a nawet czuł do Poniatowskich i do familii (Czartoryskich) pewną niechęć, choć tego nietaił, że mu na łaskach wszechwładnego Brühla bardzo zależało. Następstwem tych niechęci było nieharmonijne jego pożycie z żoną, która większą część czasu spędzała w domu swych rodziców lub u ordynatów w Zamościu i tylko jakby w gościnę do Łabuń zjeżdżała. Separacya ta dobrowolna miała miejsce w późniejszych zwłaszcza latach. Teraz starościna bawiła jeszcze w Łabuniach.

Starosta niezazdrościł wcale najstarszemu bratu majątku, lecz go bolała srodze przewrotność p. Tomasza i krzywda, jaką wyrządzał ciotce. Jeżeli nadto weźmiemy na uwagę różnice przekonań braci, wynikłe z odmiennego sposobu wychowania, to zrozumiemy tem lepiej antagonizm dzielący członków tej samej rodziny. Ordynat otoczony gronem francuskich guwernerów, chował się od najmłodszych lat aż do objęcia dziedzictwa, w Paryżu i w Dreźnie, gdzie na królewskich pokojach wypolerowano go na zcudzoziemczałego wykwintnisia, p. Jan zaś wychowany w kraju, żywił gorące przywiązanie do rodzinnej mowy i strzegł pilnie ojczystych praw, przywilejów i obyczajów.

Osiadłszy stale w Łabuniach, rzadko zaglądał do Zamościa i jeżeli się w odwiedziny do brata wybrał, to chyba zmuszony jaką wyjątkową okolicznością lub przynaglony przez żonę, którą ścisłe związki przyjaźni łączyły z ordynatową.

P. Jan dowiedziawszy się o całem zajściu koniuszyny z ordynatem, wąsa zawiesistego szarpnął i zawołał z oburzeniem:

— A, niech ich tam sęk świśnie, tych francuskich furfantów. Niech sobie zjedzą swoje tysiące! Niezapłaci Tomasz, to ja zapłacę, choćby i ostatnią fortuną. Niebyłbym Zamoyski, gdybym na taki dyshonor w rodzinie zezwolił.

— Ale, bo widzisz kochasiu... — bąkała rozczulona staruszka — ja.... ja.... dzieci niemam, a dostatku aż nadto na stare lata, więc.... chciałabym posag ten rozdzielić na dwoje i oddać go tobie i Jędrusiowi po połowie, jako że potrzebni jesteście i zbytku fortuny nieposiadacie wcale.

P. Jan w milczeniu ucałował dłoń koniuszyny. Chciał coś mówić, ale mu matrona do słowa przyjść niedała, prosiła tylko, aby żonie słowa o tem niewspominał, poczem szybko do drogi gotować się poczęła, a jakby w przeczuciu, że to ostatnie jej pożegnanie, pobłogosławiła bratanka znakiem krzyża św. i odjechała z Łabuń do swych Cucyłowiec.

Przybywszy do domu, wyczekiwała jeszcze czas jakiś wykupienia należnego jej długu, a gdy się wypłaty doczekać niemogła, stósownie do przyrzeczenia ustąpiła całą sumę posagową tudzież posesyę dóbr Tarnogrodu i Piskorowic biednym bratankom Janowi i Jędrzejowi. Stało się to na ośm miesięcy przed jej smiercią. W transakcyi po polsku napisanej, a w grodzie żydaczowskim roborowanej zaznaczyła przyczyny, dla których tym tylko dwom „braci" praw swych do posagu ustępuje, a mianowicie, „że ich dwóch tylko potrzebnych, trzeciego zaś t. j. p. Tomasza, przy tak wielkich prowentach ordynackich niepotrzebnego być widziała".

Tu dopiero spór zaostrzył się na dobre, jak bowiem zaraz zobaczymy, do pretensyi posagowej wystąpią obecnie rodzeni bracia ordynata pp. Jan i Jędrzej Zamoyscy.

II.

Pewnego wieczoru jesiennego 1750 r. na ulicach Zamościa ruch był niezwykły. To pułk dragonii ordynackiej, który tydzień temu opuścił miasto, wracał wśród odgłosu trąb i bębnów do fortecy, witany głośnymi okrzykami przez ormiańskich kupców, szlachtę, żydów, rzemieślników i gawiedź uliczną Na czele jechał na białym koniu przystojny mężczyzna w pięknym mundurze barwy Zamoyskich. Był to kapitan Bernhard, ulubieniec ordynatowej i jej powiernik w najdelikatniejszych misyach. O tych misyach i tajemnym stosunku ordynatowej z kapitanem wiele sobie miejskie kumoszki ciekawych rzeczy na ucho szeptały.

Kalwakata ciągnęła traktem od Łabunisk, gdzie z gęstych obłoków kurzu wyłaniały się prócz szeregów piechoty i dragonii, całe rzędy powozów i karabonów naładowanych sepetami i różnego rodzaju sprzętami, za którymi pędzono całe stada koni i bydła. Patrząc na ten tłumny pochód, sądziłbyś, że to zwycięzki powrót z jakiej wojennej wyprawy, na której się dobrze łupami obłowiono, — tymczasem był to powrót z pogrzebu pani Dzieduszyckiej, którą kilka dni temu pochowano z wielką pompą w Cucyłowcach pod Żydaczowem.

Na obchód żałobny zjechali oboje ordynatostwo z licznem gronem gości, między którymi niebrakło starostów lubelskiego i rostowskiego. Równocześnie jednak, gdy oddawano ostatnią posługę ś. p. Koniuszynie i w licznych Mszach żałobnych błagano niebo o spokój jej duszy, wojska ordynackie z rozkazu p. Tomasza uczyniły zajazd na dobra Piskorowice i Tarnogród i zrabowawszy cały remanent gospodarski, sutym łupem objuczone połączyły się w drodze z swym panem i tryumfalnie wracały do jego rezydencyi. Zboże odesłał p. Tomasz jeszcze z drogi Wisłą do Gdańska, stada bydła zaś i wszystkie kosztowne ruchomości zabrał do Zamościa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

L. Glatman.

uchwały sejmowej z dnia 24 stycznia 1896. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zakupienia piętrowej przybudówki prof. Lubomęskiego za 5000 koron. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby już w tym roku wprowadził w plan nauk kraj. wyż. szkoły rolniczej w Dublanach obowiązkową praktykę rolniczą w szerszej mierze na folwarku.

Izba uchwala bez dyskusyi powyższe wnioski.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia uchwaliła Izba na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego, przyjąć do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. za r. 1899 o kraj. Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie, i polecić Wydziałowi krajowemu, aby ponownie udał się do Rządu, celem uzyskania subwencyi państwowej na koszta utrzymania kraj. Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie w wysokości 50 prc. kosztów. Prócz tego polecił Sejm Wydziałowi kraj., aby sprawę stabilizacyi funkcyonaryuszów stacyi doświadczalnej wziął pod rozwagę.

Z kolei uchwalił Sejm wezwać Rząd, ażeby w jak najkrótszym czasie przeprowadził obwałowanie prawego brzegu granicznej Wisły między ujściem Białki i Przemszy w powiecie bialskim kosztem Skarbu Państwa. Dla poparcia tego wniosku przemawiał pos. Kramarczyk.

Następnie przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału kraj. o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych i drenarskich.

P. Górski przedłożył sprawozdanie komisyi gminnej o sprawozdaniu Wydziału kraj. z czynności departamentu I. za czas od 1 listopada 1898 do 31 października 1899 i wniósł o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości. Uchwalono.

P. Jan Trzecieski imieniem komisyi administracyjnej referował sprawozdanie o wniosku posła Górki w sprawie założenia bezpłatnych biur pośrednictwa pracy i wniósł, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu zająć się sprawą bezpłatnych biur pośrednictwa pracy.

P. Górka doradzał zwołania ankiety, na której by się z pewnością wyłoniły cenne myśli a któreby nie mało przyczyniły się do usunięcia złego.

P. Średniawski oświadcza, że załatwienie takiego wniosku p. Górki przez komisyę niezadowalnia go, gdyż nie położyła komisya silnego nacisku na potrzebę utworzenia takich biur. Tembardziej powinno to było nastąpić, że były takie narzekania na brak robotnika i na emigracyę robotników poza granice Państwa. Ostatecznie wniósł do wniosku komisyi poprawkę a mianowicie, aby Wydział krajowy zajął się jak najrychlej sprawą bezpłatnych biur pośrednictwa pracy, i aby na najbliższej sesyi odpowiednie przedłożył wnioski.

Sprawozdawca p. Trzecieski zgadza się na poprawkę p. Średniawskiego, poczem Izba uchwala wniosek komisyi z poprawką p. Średniawskiego.

Teraz powstał JE. Marszałek krajowy (wszyscy posłowie podnoszą się z miejsc swych) i przemówił w następujące słowa:

Zrządzeniem Bożem spadł na nas wszystkich nowy smutek, a na gr. kat. metropolię lwowską żałoba. Po ciężkiej chorobie zgasł w Panu ks. Metropolita ś. p. Kuiłowski. Nie było danem archidyecezyi lwowskiej mieć na dłużej pasterza, którego na tę prastarą stolicę kościelną unickiej Rusi powołała łaska i zaufanie Ojca św. i Najmiłościwszego Monarchy, ale poprzedziły go tutaj i uczyniły go drogim, mir, miłość i cześć pozyskane u duchowieństwa i wiernych w sąsiedniej dyecezyi, gdzie tak samo jak dawniej na skromniejszem a tak szczytnem stanowisku wiejskiego kapłana zdobywał sobie serca wszystkich, które pozostały dlań wiernemi, mimo lat upływu po dziś dzień, a jeżeli jeszcze sięgniemy pamięcią w dalsze lata, spotkamy się znów z urokiem życia nie wolnego od przejść ciężkich i zmiennych kolei życia w części spędzonego na obczyźnie, poświęconego jednak zawsze służbie Bożej lub służbie ogółu z zapomnieniem o sobie. Żegnając w nim księcia Kościoła i przywiązanego tej ziemi syna, pamięć jego uczcijmy i przechowajmy tak, jak na to całem życiem zasłużył".

Izba uczciła pamięć zmarłego przez powstanie, co zanotowano w protokole posiedzenia.

Z kolei uchwaliła Izba wezwać Rząd, aby uchwalony dnia 5 maja 1897 projekt ustawy o uzupełnieniu regulacyi rzeki Nowego Brnia z dopływami jak najrychlej przedłożył do Najwyższej sankcyi.

P. Męciński popierał przy tej sposobności petycyę 9 gmin i obszarów dworskich o przyspieszenie wykończenia regulacyi Nowego Brnia z dopływami.

P. Gnoiński imieniem komisyi drogowej przedłożył sprawozdanie o petycyach wydziałów powiatowych w Brodach, Kamionce strumiłowej i Sokalu w sprawie subwencyi krajowej na budowę drogi z Brodów na Łopatyn, Radziechów, Witków do Sokala i wniósł następujący wniosek:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w sprawie budowy drogi z Brodów do Sokala, względnie do Krystynopola, przeprowadził rokowania po myśli §. 7 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 z wydziałami powiatowymi w Brodach, Kamionce strumiłowej i Sokalu, tudzież z interesowanemi stronami i na najbliższej sesyi sejmowej zdał sprawę o wyniku rokowań i przedłożył właściwe wnioski.

Izba uchwala powyższy wniosek bez dyskusyi.

P. Andrzej Potocki zaznaczywszy, że w skutek uchwalenia dodatkowych pozycyj budżet się zmienił, przedstawia obecnie, że suma wydatków na r. 1900 przedstawia się w kwocie 19,953.996 koron, dochody 5,114.766 koron.

P. Średniawski żądał, aby więcej obeznani z ekonomią, starali się u Rządu o fundusze na potrzeby kraju i wzywał delegacyę polską do poczynienia kroków u Rządu w tym względzie.

P. Abrahamowicz zaznaczył, że żądanie p. Średniawskiego trudno pogodzić z poglądami i wystąpieniem w Radzie państwa p. Stapińskiego, stojącego blisko Średniawskiego.

P. Okuniewski zarzucał delegacyi polskiej w Wiedniu, że nie należycie zastępuje interesa kraju.

P. Kozłowski stanął w obronie Delegacyi polskiej i wyliczał rozmaite sprawy, które za interwencyą Koła polskiego zostały załatwione.

P. Romanowicz stwierdza, że nie widzi tak wielkich owoców pracy Koła polskiego w Radzie państwa, dowodem tego, że sprawę regulacyi Dniestru odwleczono. Aby zaś Koło polskie nie miało na przyszłość argumentu, że posłowie ludowi nie popierają Koła, wzywa posłów ludowych do wstąpienia do Koła polskiego w Radzie państwa.

Po przemówieniu generalnego sprawozdawcy budżetu, p. Andrzeja hr. Potockiego przyjęła Izba pierwsze cztery wnioski komisyi budżetowej, które onegdaj podaliśmy.

Na tem odroczył JE Marszałek krajowy o godzinie 3 minut 40 po południu posiedzenie do godziny pół do 8 wieczorem.

(Posiedzenie wieczorne).

Na posiedzeniu wieczornem Izby, które JE. Marszałek krajowy otworzył o godzinie 8 minut 10 wieczorem, referował p. dr. Loewenstein sprawozdanie komisyi bankowej o przedłożeniach Wydziału krajowego o Banku krajowym w latach 1898 i 1899. Sprawozdanie kończy komisya następującymi wnioskami:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o Banku krajowym za lata 1898 i 1899.

Sejm udziela dyrekcyi Banku krajowego absolutoryum z rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1898, tudzież za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1899.

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby poczynił odpowiednie kroki celem przeprowadzenia w drodze konstytucyjnej takiej zmiany ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych z 9 kwietnia 1873, któraby zapewniła obowiązkową lustracyę wszystkich tych towarzystw w myśl projektu rządowego, wniesionego do Rady państwa w r. 1895.

Ł. Klemens Dzieduszycki krytykował sprawozdanie Banku krajowego za lata 1898 i 1899.

P. Okuniewski bronił dyrekcyę Banku krajowego przed zarzutami p. Dzieduszyckiego, zaznaczając, że bardzo dobrze robi dyrekcya, jeżeli nie chce udzielać pożyczek wyższych po nad wartość szacunkową, jak tego życzą sobie niektórzy właściciele dóbr.

P. Binder postawił wniosek, aby wezwać Rząd, iżby listy zastawne i obligacye Banku krajowego uwolnił od podatku rentowego.

P. Abrahamowicz w dłuższej przemowie bronił również dyrekcyę Banku krajowego przed podniesionymi przez p. Dzieduszyckiego zarzutami.

P. Michalski użalał się, że rękodzielnicy, przemysłowcy i kupcy nie mogą korzystać bezpośrednio z funduszów Banku krajowego, lecz tylko korzystają pośrednio, za pośrednictwem innych banków, jakkolwiek Bank krajowy w tym celu został założony, aby tym drobnym przemysłowcom, rękodzielnikom i kupcom przychodzić z wydatną pomocą. Ostatecznie postawił wniosek, wzywający Wydział krajowy, aby wydatniej popierał drobnych przemysłowców i kupców przez udzielanie im bezpośredniego kredytu.

P. ks. Stojałowski przemawiał w tym samym duchu co p. Michalski. Użalał się mianowicie, że Bank krajowy nie użycza kredytu włościanom, jakkolwiek został utworzony w tym celu, by przyjść z pomocą ludności włościańskiej po znanej katastrofie, jaką sprowadził na ludność wiejską Bank włościański.

Po słowach sprawozdawcy p. Loewensteina, który w dłuższem przemówieniu skreśliwszy cele Banku krajowego i stwierdziwszy, że Bank ten nie jest obliczony na zyski, bronił dyrekcyę tegoż Banku przed zarzutami poprzednich mowców, uchwaliła Izba wnioski komisyi bankowej i wnioski postawione przez pp. Bindera i Michalskiego.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad ustawą finansową przy punkcie 5 wniosków zabrał głos p. Romanowicz, który żądał, aby sesyj nie zamykano tylko odraczano.

Ostatecznie uchwaliła Izba punkt 5 wniosków komisyi budżetowej.

P. Kozłowski referował sprawozdanie komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie petycyj nauczycieli i nauczycielek, tudzież wdów po nauczycielach o podwyższenie emerytury względnie udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski i postawił wniosek na podwyższenie emerytury, udzielenie pensyi wdowiej lub daru z łaski niektórym petentom. Izba uchwala według wniosku komisyi.

Po przyznaniu Bronisławie Ptaszewskiej, wdowie po nauczycielu ludowym pensyi wdowiej i dodatku na wychowanie dwojga małoletnich dzieci, zniżył Sejm na wniosek komisyi budżetowej kilku gminom dobrowolne świadczenia na płace nauczycieli, względnie odpisał zaległości.

W dalszym ciągu obniżono gminie Rożanka pow. żółkiewskiego począwszy od dnia 1 stycznia 1900 prestacyę na płacę nauczyciela z kwoty 189 złr. 98 ct. na kwotę 100 złr. w. a.

Z kolei załatwiono sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyj odnoszących się do funduszu szkolnego.

P. Gorayski imieniem komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Paszkowskiego i tow. w przedmiocie przyspieszenia obwałowania lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą Państwa postawił następujące wnioski:

Sejm wzywa Rząd, ażeby:

Odstąpił od warunków postawionych w piśmie c. i k. komendy fortecy w Krakowie z dnia 11 października 1899 l. 7.046, od których Administracya wojskowa wykonanie obwałowania lewego brzegu Wisły w powiecie krakowskim czyni zależną, a które uniemożliwiają przeprowadzenie tego przedsiębiorstwa;

wstawił pierwszą ratę 30 prc. zasiłku państwowego na to obwałowanie do preliminarza funduszu melioracyjnego na rok 1900 i jak najrychlej przedłożył do Najwyższej sankcyi uchwalony przez Sejm dnia 5 lutego 1897 odnośny projekt ustawy;

zwrócił jak najrychlej Wydziałowi krajowemu projekt techniczny celem bezzwłocznego rozpoczęcia robót, których podjęcie tak dla ochrony zagrożonego powodziami powiatu krakowskiego, jak i dla dostarczenia zarobku ludności dotkniętej ciężko zeszłorocznym dwukrotnym wylewem Wisły naglące jest potrzebne.

Wnioski powyższe uchwala Izba bez dyskusyi.

P. Stecki postawił imieniem komisyi administracyjnej w skutek wniosku p. Bernadzikowskiego w sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia niżej przytoczone wnioski:

I. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby jak najspieszniej przedłożył do parlamentarnego traktowania projekt ustawy o powszechnem przymusowem ubezpieczeniu od ognia.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby poczynił studya nad formą przymusowego ubezpieczenia (monopol, krajowe towarzystwo, lub system mięszany) i odnośne wnioski Sejmowi przedłożył.

Wnioski Izba bez dyskusyi uchwala.

P. Wincenty Kraiński przedłożył sprawozdanie komisyi podatkowej o wniosku p. Średniawskiego w sprawie opodatkowania stałych pensyj służbowych kapitalistów i innych podatkiem osobisto-dochodowym, niedotkniętych dochodów, na rzecz kraju, powiatów i gmin.

Sprawozdanie kończy komisya wnioskiem:

Sejm wzywa c. k. Rząd ponownie, aby z wszelką pewnością na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył materyał statystyczny odnośnie do uchwały z dnia 18 lutego 1898 r. mający służyć do ocenienia wydatności samoistnego opodatkowania poborów służbowych na potrzeby ciał autonomicznych.

P. Średniawski żądał, aby wniosek ten odesłać napowrót do komisyi podatkowej.

W głosowaniu wniosek p. Średniawskiego upadł, przeszedł zaś wniosek komisyi podatkowej. Następnie przyszło pod obrady Izby sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności, tyczących się podniesienia mleczarstwa w kraju. Sprawozdanie swoje kończy komisya wnioskiem, aby Sejm przyjął do wiadomości powyższe sprawozdanie Wydziału krajowego a zarazem wstawił do rubryki XV. budżetu wydatków na utrzymanie instruktora mleczarstwa 4500 koron, na utrzymanie drugiego instruktora 1900 koron, na urządzenie kursów mleczarskich i na środki demonstracyjne do nauki 6000 koron, w końcu na pomocnika instruktorów mleczarstwa 1400 kor.

Po przemówieniach pp. Kramarczyka i Onyszkiewicza i ostatecznych wywodach sprawozdawcy Izba uchwala powyższe wnioski komisyi.

P. Weigel przedłożył sprawozdanie komisyi kolejowej sejmowej o wniosku posła Średniawskiego co do projektu kolei wąskotorowej z Podgórza do Swoszowic, Myślenic i Lubnia a względnie także do Mszany dolnej prowadzić mającej i wniósł:

I. Kolej wąskotorową ze Swoszowic, względnie Podgórza przez Myślenice do Lubnia (z czasem do Mszany dolnej), uznaje się w myśl ustawy krajowej z dnia 17 maja 1893 r. za użyteczną i potrzebną ze względu na interes kraju.

II. W kwestyi uzupełnienia $^2/_3$ kapitału na budowę potrzebnego — oprócz $^1/_3$ części już zapewnionej przez interesentów poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po myśli §. 56 statutu banku krajowego przeprowadził co do finansowania z koncesyonaryuszem i bankiem krajowym rokowania potrzebne i na najbliższej sesyi zdał sprawę z wnioskami właściwymi.

P. Binder referował imieniem komisyi bankowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego o galicyjskiej Kasie oszczędności i postawił wnioski następujące:

Sejm przyjmuje do Wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o gal. Kasie oszczędności z dnia 7 kwietnia b. r., a tem samem także przedłożony przy tem sprawozdaniu regulamin dla komitetu cenzorów weksli, tudzież objęte sprawozdaniem zmiany statutu gal. Kasy oszczędności.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy zatwierdzeniu regulaminów gal. Kasy oszczędności postanowienia uchwały o ustanowieniu pewnego maximum dla pożyczek hipotecznych, pewnego minimum zaś dla zapasu w papierach publicznych, wprowadził do odnośnych regulaminów.

Sejm udziela zarządowi galic. Kasy oszczędności absolutoryum z rachunków za rok 1899.

Sejm wzywa c. k. Rząd:

a) aby celem odpowiedniego i ze znajomością fachową wykonać się mającego nadzoru rządowego nad Kasami oszczędności, tak, jak ten nadzór unormowany jest w regulatywie dla Kas oszczędności, przy Namiestnictwie we Lwowie ustanowił organa fachowo uzdolnione, których zadaniem będzie wykonywanie zastrzeżonego c. k. Namiestnictwu nadzoru rządowego nad Kasami oszczędności, czuwanie, aby sposoby lokowania pochodzących z wkładek funduszów obrotowych i funduszów rezerwowych były bezpieczne, a zarazem dawały możność łatwej realizacyi, — przedsiębranie peryodycznych lustracyj Kas oszczędności i pouczanie komisarzy rządowych przy każdej Kasie oszczędności ustanowionych o ich zakresie działania i sposobie wykonywania przez nich kontroli w sposób skuteczny.

b) aby postanowienia regulatywu dla Kas oszczędności poddał rewizyi, odpowiadającej zmienionym stosunkom czasu i obrotu, głównie pod względem organizacyi, zakresu działania organów kierujących, wykonywujących i nadzorczych, tudzież ich odpowiedzialności i pod względem odpowiadających obecnym stosunkom sposobów lokowania funduszów obrotowych i rezerwowych.

Wnioski powyższe uchwalono bez dyskusyi.

P. Skałkowski przedkłada sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za rok 1898 i o preliminarzu tego funduszu na rok 1900. Izba uchwala budżet galic. funduszu propinacyjnego rezerwowego na r. 1900 w dochodach 551.661 K., w wydatkach 2 ·7.985 koron.

Suma nadwyżek dochodów po doliczeniu dochodów funduszu zasobowego w kwocie 300.175 koron i nadwyżki dochodów ogólnego funduszu propinacyjnego w sumie 1.311.622 koron przedstawia się w kwocie 1,959.473 K.

P. Sękowski referował imieniem komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej co do stanu państwowych szkół przemysłowych i handlowych w Galicyi i postawił wnioski:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół państwowych przemysłowych i handlowej w roku szkolnym 1898/9.

Sejm na mocy uchwały swej z dnia 18 lutego 1898 ponownie wzywa c. k. Rząd o przyspieszenie budowy gmachu dla szkoły przemysłowej w Krakowie, i domaga się rozszerzenia programu nauk o dwa działy: naftciarski i gorzelniczy oraz rozszerzenia programu nauki praktycznej.

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wynajął prywatny lokal dla lepszego pomieszczenia niektórych działów szkoły przemysłowej we Lwowie i aby jak najprędzej wprowadzono w życie zawodowe szkoły dla bronzowników, cyzelerów i keramików.

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przyspieszył starania o budowę gmachu na pomieszczenie szkoły zawodowej w Kołomyi.

Sejm zważywszy, że szkolnictwo przemysłowe, tak szczęśliwie rozwijające się w

kraju naszym zanadto skąpo jest dotowane z funduszów państwowych w porównaniu z innymi krajami Monarchii — zważywszy, że bez szkolnictwa przemysłowego i handlowego trudno jest, aby tak potrzebny dla ekonomicznej równowagi, przemysł krajowy mógł się w Galicyi rozwinąć, zważywszy, że liczniejsze zakładanie szkół przemysłowych i zawodowych ułatwi coraz to liczniejszemu zastępowi młodzieży kształcenie się w praktycznych zawodach — zważywszy, że kraj nasz żywo odczuwając tę potrzebę, wiele bardzo łoży na zakłady przemysłowe z funduszów krajowych — wzywa c. k. Rząd o wydatniejsze dotowanie szkolnictwa przemysłowego w Galicyi i rozszerzenie akcyi na polu zakładania szkół zawodowych i rękodzielniczych.

Izba uchwala w głosowaniu bez dyskusyi wnioski komisyi przemysłowej.

P. Żardecki przedkłada sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego (krajowe szkoły zawodowe i warstaty instrukcyjne.)

Sprawozdanie komisyi kończy się wnioskiem przyjęcia sprawozdania Wydziału krajowego i dołączonego do niego sprawozdania z czynności krajowej komisyi dla spraw przemysłowych w zakresie szkół i warstatów zawodowych.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby stabilizował Władysława Niemczynowskiego na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowej szkole stolarskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej, a Kazimierza Jamroza na posadzie kierującego instruktora zawodowego w krajowym naukowym warstacie tkackim w Kossowie.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby w celu utworzenia posady technicznego referenta dla spraw przemysłowych, wstawił odpowiednią kwotę do budżetu krajowego na rok 1901.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z krajową komisyą dla spraw przemysłowych opracował i Sejmowi w czasie niedługim o ile możności na najbliższej sesyi przedłożył szczegółowy program co do zakładania szkół i warstatów zawodowych, kursów czeladniczo-majsterskich i kursów wędrownych.

P. Merunowicz stawia wniosek o dotowanie i budowę gmachów szkół zawodowych.

P. Romanowicz sprzeciwia się temu i żądał odesłania wniosku p. Merunowicza do Wydziału krajowego. W głosowaniu uchwala Izba wnioski komisyi i wniosek p. Romanowicza..

Przed zamknięciem posiedzenia odczytano zgłoszone interpelacye:

P. Krempy o rzekomo niewłaściwem postępowaniu starostwa mieleckiego przy konkurencyi kościelnej.

P. Merunowicza o zbyt gęstych rogatkach na drodze ze Sądowej Wiszni do Sambora.

P. Szweda o zaniedbaniu regulacyi Soły.

Na tem zamknął JE. Marszałek krajowy o godz. 12 min. 30 po północy posiedzenie naznaczając następne na dzisiaj godzinę 10 rano.

Najjaśniejszy Cesarz Franciszek Józef w Berlinie.

O przyjeździe i pobycie w dniu wczorajszym Jego Ces. i Król. Mości w metropolii niemieckiej otrzymujemy następujące depesze:

Berlin, 5 maja. Wczoraj po godzinie 10 przed południem przybył na wspaniale udekorowany dworzec poczdamski pociąg dworski, wiozący Najj. Cesarza Franciszka Józefa i osoby Jego orszaku. — Gdy Jego Ces. Mość wysiadł z wagonu, cesarz Wilhelm podbiegł do Niego i obaj Monarchowie kilkakrotnie się uścisnęli i ucałowali. Potem powitał Cesarz Franciszek Józef ks. Henryka i hr. Bülowa, a cesarz Wilhelm hr. Gołuchowskiego i generała Becka, z którymi kilka słów zamienił. Potem obaj Monarchowie przeszli przed frontem kompanii honorowej, w której stał także niemiecki następca tronu i wsiedli do czterokonnego powozu. Obu Monarchów, gdy przejeżdżali bogato dekorowanemi ulicami tłumnie zgromadzona publiczność witała owacyjnie. Z okien domów powiewano chustkami. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka Józefa witano okrzykami: *Hoh* i *Elien*. Monarcha dziękował widocznie wzruszony. Gdy pojazdy zbliżyły się do bramy Brandenburskiej zabrzmiały fanfary. Przed bramą tryumfalną ustawili się członkowie magistratu i reprezentacyi miejskiej. Starszy burmistrz Kirschner powitał Najj. Cesarza Franciszka Józefa przemową, w której uczcił „wiernego Sprzymierzeńca pierwszych trzech cesarzy nowo powstałego państwa niemieckiego za to, że przybył celem uświetnienia swą obecnością aktu upełnoletnienia księcia następca tronu.“ Mowca podziękował imieniem ludności Berlina za ten dowód łaski. Następnie powitał Najj. Cesarza Franciszka jako Monarchę Autro-Węgier, które związane są z państwem niemieckiem wspólnymi interesami. Wielbił dalej Najj. Pana jako wielkodusznego Księcia pokoju i zakończył życzeniem, żeby pobyt w Berlinie obfitował w błogie skutki dla Niego i dla narodów.

Najj. Pan odpowiedział: „Dziękuję Panu panie burmistrzu, za to serdeczne powitanie. Jestem wielce uradowany wspaniałem przyjęciem, jakie mi miasto Berlin zgotowało przez swoich przedstawicieli. Widzę w tem nowy dowód niezłomnej przyjaźni, która łączy mnie z waszym dostojnym monarchą, a która tak tu jak i u nas wśród ludności żywe znajduje echo. Proszę pana wyrazić ludności stolicy Moje serdeczne powitanie i podziękowanie“.

Następnie powitały Najj. Pana wierszami panny Kirschner, Jacobi i Knoblauch. Fanfary zagrały austryacki hymn ludowy. Wśród entuzyastycznych okrzyków, Monarchowie pojechali dalej. Wszystkie gmachy publiczne i domy oraz trybuny gęsto obsadzone. Gdy Monarchowie przejeżdżali obok pomnika Fryderyka Wielkiego zagrzmiały strzały armatnie. Następnie odbyła się defilada pułków ustawionych przed zamkiem królewskim, poczem Monarchowie udali się do zamku. Tam przywitały Najj. Pana cesarzowe Fryderykowa i Augusta oraz księżne krwi. Na zamku wywieszono chorągwie z barwami austryacko-węgierskiemi. Potem odbyło się na cześć Dostojnego Gościa śniadanie w najściślejszem kółku familijnem.

Najj. Cesarz Franciszek Józef złożył wczoraj przed południem wizyty wszystkim członkom domu królewskiego i książętom Rzeszy niemieckiej, odwiedził ambasadorów i kardynała ks. biskupa wrocławskiego Koppa, wreszcie pozostawił swoje karty u kanclerza ks. Hohenlohego i sekretarza stanu hr. Buelowa.

Po południu odwiedził wielkiego księcia Badeńskiego a następnie udał się do Mauzoleum w Charlottenburgu gdzie złożył wieńce na sarkofagach cesarza Wilhelma I. i cesarzowej Augusty. Także na sarkofagu cesarza Fryderyka w Mausoleum poczdamskiem polecił Cesarz złożyć wieniec.

O godzinie 6 wieczorem odbył się w zamku królewskim obiad galowy. Najj. Cesarz Franciszek Józef zajął miejsce pomiędzy cesarzem Wilhelmem i cesarzową Augustą. Naprzeciw Dostojnego Gościa siedział kanclerz ks. Hohenlohe, a po jego prawicy P. Minister hr. Gołuchowski, ambasador hrabia Szoegyenyi, generał broni hr. Waldersee i szef sztabu generalnego br. Beck.

Podczas obiadu wzniósł cesarz Wilhelm toast na cześć Najj. Cesarza austryackiego, przyczem wspomniał o tym entuzyazmie z jakim ludność witała wielkiego, mądrego Władcę. Naród niemiecki widzi w Monarsze Austro-Węgier wiernego, wypróbowanego Przyjaciela i Sprzymierzeńca dziada cesarskiego, ojca i cesarza samego. To, że Cesarz przybył, ażeby czwartej generacyi ofiarować nieoceniony dar Swojej miłości i przyjaźni, stanowi najwspanialszy klejnot w szeregu owych podarków jakie otrzymuje następca tronu. Zarazem odwiedziny Dostojnego Sprzymierzeńca świadczą wobec świata na jak silnych i niezachwianych podwalinach opiera się przymierze, zawarte z cesarzem Wilhelmem I. i włoskim monarchą. Wniknęło ono w krew i soki narodów a niepodobna go już rozerwać, gdyż złączyły się w niem serca narodów. Chociaż często zapoznawane i krytykowane umożliwiło ono trzem narodom utrzymanie dotychczas pokoju i okazało się wobec całego świata jego warownią. To też naród niemiecki korzy się przed najstarszym Członkiem tego przymierza i wyraża ponownie głęboką wdzięczność, że Jego Ces. Mość raczył przybyć, by następcy tronu niemieckiego udzielić na drogę życia Swe błogosławieństwo.

Po wniesieniu przez cesarza Wilhelma trzykrotnego okrzyku „Hurra“, któremu wtórowali z zapałem zebrani przy stole, odpowiedział Najj. Cesarz Franciszek Józef:

Głęboko wzruszony serdecznemi słowami Waszej cesarskiej mości, dziękuję z całego serca za piękne powitanie, które mi Wasza Miłość zgotowałeś i pomnę z gorącem uznaniem uroczystego przyjęcia ze strony tej wspaniałej stolicyi. Jestem szczęśliwym, że dozwolonem mi było dzisiaj wykonać długo żywione życzenie uściśnięcia tu dłoni Waszej Cesarsktej Mości. Niewzruszona przyjaźń, która nas łączy, stanowi także cenne dobro naszych państw i narodów, a wzmocnione wierną pomocą naszego dostojnego przyjaciela i sprzymierzeńca króla włoskiego, stanowi dla Europy warownię pokoju. Około pieczy tego dzieła, które miałem szczęście powołać do życia wraz z pełnym chwały dziadkiem Waszej Cesarskiej Mości, zdobyłeś sobie Wasza Cesarska Mość niespożytą zasługę będąc dzielnym orędownikiem tego dla wszystkich zarówno cennego dziedzictwa. W radośnej nadziei, że przyjaźń nasza będzie trwałą, wznoszę puhar na cześć Waszej Cesarskiej Mości, Cesarzowej, królewskiej rodziny, „Niech żyją!“

Wieczorem odbyła się wspaniała iluminacya miasta, a przed zamkiem królewskim odegrały muzyki wojskową pobudkę.

Berlin, 5 maja. Na dworzec na powitanie Najj. Cesarza Franciszka Józefa przybyło między innemi Stowarzyszenie austro-węgierskich oficerów rezerwowych pod przewodnictwem znanego artysty-malarza Wojciecha Kossaka.

Berlin, 5 maja. Jak *Biuro Wolfa* donosi: Najj. Cesarz Franciszek Józef zamianował cesarza Wilhelma marszałkiem polnym armii austro-węgierskiej.

Sekretarz stanu Buelow dał na cześć P. Ministra hr. Gołuchowskiego śniadanie, na którem byli między innymi: austro-węgierski ambasador Szoegenyi, kanclerz ks. Hohenlohe, ambasador niemiecki przy Dworze wiedeńskim hr. Eulenburg i osoby orszaku Monarchy austryackiego.

Cesarz Wilhelm nadał P. Ministrowi hr. Gołuchowskiemu brylanty do orderu Czerwonego Orła.

Wiedeń, 5 maja. *Pol. Correspondenz* ogłasza list z Berlina omawiający podróż Najj. Cesarza Franciszka Józefa a zakończony temi słowy: „Uczucia sympatyi i radości z jaką ludność stolicy niemieckiej oczekiwała przybycia Najj. Cesarza Franciszka Józefa są wprawdzie w pierwszym rzędzie podyktowane powszechną sympatyą dla rycerskiej Osoby Monarchy. Wyraz atoli jaki uczucia te znajdą w chwili przybycia Dostojnego Gościa będzie z pewnością objawem ogólnej radości przyjaciół pokoju. Także obecne spotkanie obu Monarchów w Berlinie, jakkolwiek spowodowane zostało przedewszystkiem osobistą Ich przyjaźnią, to jednak dla sprawy ogólnego pokoju ma bardzo wielkie znaczenie“.

Wiedeń, 5 maja. Na wczorajszem posiedzeniu tutejszej Rady miejskiej burmistrz dr. Lueger wspominając o wspaniałem przyjęciu zgotowanem Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi w Berlinie podniósł, że Rada miasta Wiednia wita ten fakt z nadzwyczajną radością. Radni. którzy słów burmistrza wysłuchali stojąc, upoważnili go potem wśród grzmotu oklasków, aby o tej enuncyacyi zawiadomił prezydyum Rady miasta Berlina.

Berlin, 5 maja. *Germania* poświęca gorące słowa uznania polityce zagranicznej Ministra hr. Gołuchowskiego nazywając go wypróbowanym i zasługującym na pełne zaufanie przyjacielem trójprzymierza.

Petersburg, 5 maja. *Nowosti* stawiając pytanie czy umowa austro-rossyjska z r. 1897 może być zachwianą przez obecny zjazd Cesarzy w Berlinie wyraża mniemanie, że jajakiekolwiek narady polityczne odbyłyby się teraz w Berlinie, rzeczona umowa pozostanie nadal w całej swojej mocy, gdyż odnosi się ona nie tylko do wzajemnych stosunków między Rossyą a Austro-Węgrami, lecz także do wszystkich państw na Bałkanie. Wszystkie te państwa są zadowolone z obecnego stanu i z tej umowy, wszystkie potrzebują pokoju i dlatego utrzymanie jej jest w interesie całego półwyspu Bałkańskiego.

Berlin, 5 maja. Najj. Cesarz Franciszek Jozef nadał sekretarzowi stanu hr. Buelowowi wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Z Sejmów krajowych.

(Telegramy)

Berno morawskie, 5 maja. W sejmie odbywały się wczoraj narady nad preliminarzem budżetu krajowego i nad wnioskiem p. Brandhubera w przedmiocie zaciągnięcia pożyczki 1,500.000 koron na pokrycie nadzwyczajnych wydatków. P. Perck w przemówieniu swem zaatakował lewicę, oraz oświadczył się za zaprowadzeniem czeskiego prawa państwowego. Następny mowca p. Auspitz oświadczył, że ataki Percka wymierzone przeciw ugodzie z Niemcami nie przyniosą z pewnością żadnej korzyści. Z kolei przyjął sejm wniosek o zaciągnięcie pożyczki. Żądanie utworzenia czterech czeskich szkół wydziałowych przekazano Wydziałowi krajowemu. Przyjęto rezolucyę z wezwaniem do Rządu, by zaciągnął pożyczkę na pokrycie kosztów budowy kanału Dunaj - Odra - Wisła, polecającą zarazem Wydziałowi krajowemu, aby rozpoczął rokowania w tej sprawie z interesowanymi Wydziałami innych krajów. P. Parma referował z kolei projekt ustawy, tyczący się używania obu języków krajowych przy autonomicznych władzach na Morawii. Mowca wyraził zadowolenie swe z powodu jednomyślnej zgody na powyższy projekt ustawy, i wniósł przekazanie go Wydziałowi krajowemu z poleceniem przedłożenia projektu w najbliższej sesyi sejmowej do ostatecznego załatwienia. W końcu posiedzenia, w mowie zamykającej sesyę sejmową, powiedział naczelnik kraju, że jakkolwiek kilkakrotnie w Izbie tej starły się ostro przeciwieństwa, to rozum polityczny posłów doprowadził w obecnej sesyi sejmowej do korzystnego rezultatu.

Po zwykłych przemówieniach końcowych sesya sejmu morawskiego zamkniętą została entuzyastycznym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Czerniowce, 5 maja. Sejm przyjął bez dyskusyi preliminarz funduszu krajowego.

Grac, 5 maja. W sejmie uskarżał się wczoraj poseł Lamberg, że słowiańscy członkowie Wydziału krajowego przyłączyli się do abstynencyi posłów słoweńskich i nie reprezentują w Izbie przydzielonego im zakresu działania. Marszałek kraju odpowiedział, że nie ma środków nakłonienia posłów słowiańskich do wzięcia udziału w obradach. Poseł Hallner wyraża Wydziałowi krajowemu wdzięczność za kroki jego przeciwko zamianowaniu czwartego inspektora szkolnego w Styryi, który ma koniecznie władać językiem słoweńskim. P. Stürgkh kładzie nacisk na to, że przy obsadzie takich posad rozstrzygać winny względy rzeczowe a nie narodowościowe. P. Hagenhofer domaga się sześcioletniego przymusu szkolnego, i żąda, aby protestanccy nauczyciele nie otrzymywali posad w szkołach, uczęszczanych przez dzieci wyłącznie katolickie. (Żywe protesty ze strony posłów niemiecko-ludowych).

Lublana, 5 maja. Sejm przyjął wczoraj wśród entuzyastycznych okrzyków na cześć Najj. Pana ze wszystkich stron Izby wniosek, by Najj. Panu z okazyi zbliżającej się 70-letniej rocznicy urodzin wyrazić imieniem Sejmu życzenia. W dyskusyi budżetowej apelował p. Luekmann do stronnictw, by zaprzestały sporów narodowościowych, a złączyły się natomiast w jedno stronnictwo dla wspólnej pracy około ekonomicznego rozwoju kraju. P. Hribar oświadczył, że Słowianie doznają wielokrotnie ukróceń w swych prawach i nie mogą od swych narodowo politycznych żądań odstąpić. Pokój byłby możliwym, gdyby Niemcy uznali ich żądania. P. Schwegel stwierdza, że Niemcy uznają podług możności sprawiedliwe żądania Słoweńców, a w rzeczywistości panuje pomiędzy Niemcami a Słoweńcami zgoda. Tem mniej da się usprawiedliwić zajęte przez Słoweńców stanowisko w sprawie napisów nazw ulic. P. Hribar zabrawszy powtórnie głos, oświadczył, że każde wzmocnienie elementu niemieckiego w Austryi sprzeciwia się interesom Państwa, a nawet jest wprost niebezpiecznem dla Monarchii, gdyż przez to wzrosłyby siły niemieckiej irrydenty. (Protesty). Stanowisko lublańskiej rady miejskiej w sprawie napisów na ulicach jest tylko zrozumiałym odwetem wobec ukrócenia praw Słoweńców w krajach sąsiednich. P. Schaffa odparł nieuzasadnione podejrzenia Hribara, poczem ten ostatni oświadczył, że nie miał zamiaru obrazić niemieckich posłów Izby, których wysoko ceni jako dobrych patryotów i dzielnych synów kraju. Następnie sejm uchwalił budżet.

KRONIKA

Lwów 5 maja.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjeżdża jutro o godzinie 7 rano do Chlebowa na pogrzeb ś. p. JE. Szczęsnego hr. Koziebrodzkiego.

W poniedziałek o godzinie 8 rano będzie JE. Pan Namiestnik z powrotem we Lwowie.

— **Sienkiewicz** zwiedzał wczoraj przed południem pracownię inżyniera Rychnowskiego, którego wynalazki bardzo go zajęły. Po śniadaniu u wiceprezesa Tow. dziennikarzy p. Kazimierza Skrzyńskiego, robił pożegnalne wizyty.

O godzinie 6 odbył się odczyt w przepełnionej sali publicznością, która zgotowała prelegentowi olbrzymią, pełną entuzyazmu owacyę.

Po odczycie przybył Sienkiewicz do Czytelni akademickiej, gdzie w imieniu tłumnie zebranej młodzieży powitał go prezes p. Jarecki bardzo serdeczną i ładną przemową, wyrażającą cześć młodzieży dla wielkiego narodowego pisarza. Sienkiewicz podziękował gorąco, zapewniając młodzież, że te uczucia są wzajemne.

O godzinie 8 odbył się na cześć Sienkiewicza obiad u pp. Witoldów Korytowskich, na który przybyli: JE. Pan Namiestnik hr. Piniński, Rektor Uniwersytetu prof. Abraham, radca Dworu prof. Ćwikliński, profesorowie Roman Pilat i Dembiński, redaktor Adam Krechowiecki, dyrektor Pawlikowski, i pp. L. Zajączkowski i Kazimierz Skrzyński. Po obiedzie ukazało się kilka pań, które dodały blasku temu miłemu zebraniu. Przybyli pp. Aleksandrowie Tchorzniccy, hr. Andrzejowa Fredrowa, ks. Andrzejowa Lubomirska, pani Chamcowa z córką, pani Małachowska, księżniczka Wanda Czartoryska i t. d., z wieczornego zaś posiedzenia sejmowego zawitało także na chwilę kilku posłów, jak p. Paszkowski, Adam hr. Skrzyński, Michałowski i inni, aby pożegnać znakomitego gościa.

Dzisiaj rano Sienkiewicz składał pożegnalne wizyty; między innymi był u prof. Balasitsa, wiceprezesa Koła literacko-artystycznego.

O godzinie 12 w południe przybył z pożegnaniem do pp. Adamów Krechowieckich, u których na cześć wielkiego pisarza odbyło się w małem kole najbliższych znajomych śniadanie.

W czasie śniadania p. Adam Krechowiecki w kilku serdecznych słowach wychylił pożegnalny toast na cześć znakomitego gościa, na co Sienkiewicz odpowiedział serdecznym toastem na cześć gospodarstwa.

Od pp. Krechowieckich udał się Sienkiewicz do prezesa Towarzystwa dziennikarzy polskich p. Liberata Zajączkowskiego.

Tu nestor dziennikarzy lwowskich p. Platon Kostecki w imieniu członków Towarzystwa dziennikarzy polskich po pięknem przemówieniu wręczył Sienkiewiczowi na pamiątkę jego pobytu we Lwowie i w dowód gorącej wdzięczności prasy lwowskiej za przybycie do Lwowa na jej zaproszenie z odczytem na dochód Towarzystwa, szczerozłote pióro z napisem: „Towarzystwo dziennikarzy polskich we Lwowie Henrykowi Sienkiewiczowi". Sienkiewicz podziękował serdecznie. Przemawiali następnie pp. St. Woynarowski i Rossowski, oraz gospodarz p. Liberat Zajączkowski, który wychylił na cześć Sienkiewicza kielich z winem, przesłło stuletniem, nadesłanem w tym celu przez JE. księcia Adama Sapiehy, a pochodzącem z piwnic ordynacyi hr. Zamoyskich. Ks. Sapieha wyraził przy tej sposobności listownie ubolewanie, że z powodu niezdrowia nie mógł osobiście powitać znakomitego pisarza.

Po bardzo ożywionej a pełnej serdeczności pogawędce, o godzinie pół do 3 Sienkiewicz wsiadł do powozu z pp. Krechowieckim, Zajączkowskim i Skrzyńskim, i odjechał na dworzec. Tutaj zgotowano mu jeszcze wspaniałą owacyę. Młodzież szkolna z orkiestrą szkoły św. Anny, oraz tłumy publiczności żegnały Sienkiewicza entuzyastycznie. Wręczono mu mnóstwo kwiatów.

O godzinie pół do 4 Sienkiewicz odjechał, żegnany okrzykiem: „Niech żyje!"

— **Nadanie prezenty.** Opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Kobakach c. k. Namiestnictwo nadało ks. Józefowi Tychowiczowi, dotychczasowemu proboszczowi i dziekanowi w Chlebiczynie leśnym.

† **Ks. Mikołaj Pawłowski**, o którego zgonie donieśliśmy już wczoraj, był kanonikiem gremialnym archidyecezyalnej lwowskiej kapituły obrz. łać., asesorem konsystorza, egzaminatorem prosynodalnym, dziekanem dla miasta i proboszczem parafii przy katedrze. delegatem do Rady szkolnej okręgowej dla powiatu lwowskiego. Urodzony w r. 1834, wyświęcony w r. 1858, zmarł wczoraj o godzinie 1 w południe. Ś. p. zmarły jeszcze onegdaj brał udział w naradzie członków kapituły co do pogrzebu ś. p. ks. Arcybiskupa, poczem zaniemógł uciążliwie na męczącą go od dłuższego czasu chorobę żołądkową. Słabość przybrała charakter groźny i ks. Pawłowski zmarł niemal niespodziewanie.

Zmarły był dawniej wicerektorem seminaryum duchownego we Lwowie, a następnie przez długie lata proboszczem parafii św. Anny. Przez długie lata należał także do Rady miejskiej. Bardzo dobroczynny, zapisał majątek swój na rzecz Zakładu Alberta. *R. i. p.*

— **Zjazd weterynarzy** galicyjskich w celu omówienia środków zaradczych, zdążających do wytępienia gruźlicy u bydła rogatego, odbędzie się we Lwowie dnia 16 czerwca r. b.

— **Wystawa sztuk pięknych** po kilkudniowej przerwie, niezbędnej dla usunięcia kolekcyi utworów sztuki graficznej, została już otwartą. Sale przybrały znowu swoją normalną postać, a obejmują liczny szereg dzieł sztuki malarskiej, między którymi uderza widza olbrzymi tryptyk Schramma p. t.: „Vita". Przybyły także szkice do cyklu Krzesza „Ojcze nasz" i inne płótna malarzy polskich. Osobliwością jednak bardzo interesującą, która niewątpliwie zwabi licznych widzów, a przedewszystkiem nasze panie do sal wystawy, jest śliczna kolekcya artystycznych szkieł i majolik, urządzona w ostatniej sali. Są tam przepyszne okazy francuskie, duńskie, berlińskie i t. p., między którymi bogatą i pełną smaku dekoracyą i podziwienia godną doskonałością techniki w malowanicznem traktowaniu szkła i wydobywaniu w tym materyale prawdziwie olśniewających efektów, celują w pierwszym rzędzie wazy, amfory, puhary słynnego Emila Gallé z Paryża i Nancy, dalej nadzwyczaj wdzięcznie i dyskretnie malowane porcelany z Rörstrand i Kopenhagi. Nasze Towarzystwo sztuk pięknych poszło pod tym względem za przykładem innych zagranicznych, które obok rzeźb i obrazów umieszczają na swych wystawach także najcelniejsze okazy artystycznego przemysłu.

Od powodzenia tej pierwszej próby we Lwowie zależeć będzie, czyli podobne wystawy i nadal będą mogły być stale i poniekąd systematycznie urządzane.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa chrześcijańskich pracowników „Równość" odbędzie się w dniu 6 b. m. (niedziela) o godzinie 11 przed południem w lokalu własnym, ul. Piekarska 16, w podwórzu na lewo.

— **Substytutem** po ś. p. notaryuszu Witosławskim we Lwowie, zamianowany został p. Jan Gubaj, kandydat notaryalny.

— **Uroczystość św. Floryana.** Straż ogniowa miejska i ochotnicza „Sokół", oraz kominiarze lwowscy święcili wczoraj uroczyście dzień patrona swego św. Floryana solennem nabożeństwem w kościele OO. Karmelitów. Kilka plutonów straży ze swymi komendantami, kominiarze i tabor pożarny zebrali się rano w podwórzu ratuszowym, zkąd z muzyką „Harmonii" udali się do kościoła i napowrót pochodem przez miasto.

— **Przytrzymany.** Notowanego złodzieja Mojżesza Kasnera przytrzymał tej nocy patrol policyjny umykającego z workiem, zawierającym jak się okazało, 5 tałesów i 4 pary t. zw. twillen, które to przedmioty skradziono onegdaj w nocy z bożnicy przy ul. Jachowicza.

— **Zręczną sztuczkę** wykonało wczoraj na targu dwóch rzezimieszków Eliasz Bohrer i Simche Fuhrman. Przystąpili o i do handlarza drobiu L. Kurza z Gródka i pozornie targując się z nim o furmankę do Jaryczowa, wycięli mu prawą kieszeń z pularesem, zawierającym 28 koron, poczem szybko zaczęli umykać. Zanim Kurz się opamiętał, pulares jego już był w trzecich rękach, a sprawców udało się schwytać, lecz bez pieniędzy.

— **Zgubiono** bransoletkę złotą z potrójnego łańcucha, wartości 120 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Podgórzu, Karol Ebner, em. radca Dworu, kawaler orderu Leopolda, w 70 roku życia.

— **Pożary.** W Kłonicach, pow. jaworowskiego powstał w tych dniach pożar w domu Ilka Piłata i zniszczył prócz tego domu, 2 domy mieszkalne i 4 stajnie, zrządzając szkodę na 2800 K. W ogniu zginęły 3 wieprze. Ogień wzniecił prawdopodobnie Mikołaj Barczyszyn, mszcząc się na Ilku Piłacie, ubezpieczywszy przedtem swój dom i stajnię w towarzystwie ubezpieczeń. Dochodzenie karno-sądowe w toku.

W Morowicach zaś, również w powiecie jaworowskim położonych, wybuchł ogień w domu Michała Dubika i zniszczył prócz tego domu eszcze jeden dom, jedną stodołę i 2 stajnie, zrządzając szkodę na 1800 K. Zachodzi podejrzenie, że ogień wzniecił sam Michał Dubik, celem uzyskania premii asekuracyjnej.

— **Z Nowego Sącza** donoszą nam: Dnia 23 b. m. o godzinie pół do 10 wieczorem wybuchł pożar w stajni koszar posterunku żandarmeryi w Gródku nad Dunajcem, który pochłonął stajnię, stodołę i dach koszar. Szkoda wynosi 1000 K, była zaś ubezpieczona na 500 K. Po żar powstał przez nieostrożne obchodzenie się ze światłem służby właściciela koszar, Leizora Schweida.

— **Utonięcie.** Z Trembowli donoszą nam: Marya Chmuryńska, 21-letnia służąca u Józefa Siarkiewicza w Strusowie, piorąc bieliznę nad rzeką Seret, upadła w wodę i utonęła. Pomimo energicznego poszukiwania do tej pory zwłok nie znaleziono. W miejscu bowiem, gdzie utonęła, rzeka jest głęboka i woda rwąca.

— **Samobójstwo z nędzy.** Z Trembowli donoszą nam: Około 1 marca b. r. zniknął bez wieści mieszkaniec tutejszy Michał Lewandowski, pozostawiwszy troje niezaopatrzonych dzieci.

Wszelkie poszukiwania okazały się bezowocnemi. Dopiero w dniu 24 z. m. znaleziono na wierzchu wody Gniezny trupa, w którym poznano Michała Lewandowskiego.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Lewandowski pozostając w największej nędzy popełnił samobójstwo.

— **Morderstwo.** Z Nadwórny donoszą nam: W nocy z 26 na 27 z. m. zamordowany został w Delatynie tamtejszy mieszkaniec Tomasz Kucharuk, którego zwłoki znalazł o godzinie 4 rano dnia 27 z. m. leżące w kałuży błota Stanisław Małanek. Przeprowadzone na wskutek doniesienia Małanka przez tamtejszą żandarmeryę dochodzenia wykazały, że mocno podejrzanym o ten czyn jest Ilko Kiseluk, sługa cerkiewny z Delatyna, który od dłuższego czasu żył w niezgodzie z nieboszczykiem. Kiseluka przyaresztowano i odstawiono do sądu powiatowego w Delatynie.

— **Wypadek na kolei.** P. Helena Salutryńska, nauczycielka języka francuskiego, wypadła dzisiaj z pociągu kolejowego między Krakowem a Bierzanowem. Przywieziono ją do Krakowa, i tu udzielił jej pomocy pogotowie Tow. ratunkowego. P. Salutryńska doznała silnego wstrząśnienia; życiu jej wszakże nie grozi niebezpieczeństwo.

— **Pierwsza lekarka gminna** mianowana została w tych dniach we Włoszech. Posadę tę otrzymała panna dr. Musso w Montiglio (Vercelli). Jest ona córką lekarza, a studya odbywała w Pawii i w Zurychu.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Bydgoszczy donoszą pod dniem 3 b. m.: Onegdaj wydarzył się przez nieostrożność w teatrze miejskim straszny wypadek. Odźwierny przy lożach, niejaki Kräuz, znalazł w paltocie gościa w loży rewolwer nabity i wziął go, by zwrócić na to uwagę gościa. Na schodach spotkał urzędnika teatralnego Milewskiego i z żartu zmierzył do niego. Rewolwer wypalił, a Milewski na miejscu padł trupem.

— **Międzynarodowy** kongres teatralny odbędzie się wśród innych kongresów na wystawie wszechświatowej w Paryżu. Obrady rozpoczną się dnia 27 a skończą dnia 31 lipca. Program obejmuje cztery działy: architekturę teatralną, oświetlenie i maszyneryę, inscenizacyę sztuk i kostiumy, wreszcie sprawy ogólne.

— **Zamek Achilleion** na Korfu zakupiony został przez francuskie towarzystwo akcyjne za milion fr. Towarzystwo zamierza przekształcić zamek na wykwintny hotel, a nadto otrzymało od rządu greckiego pozwolenie na urządzenie w nim domu gry. Wspaniałe skarby sztuki i meble, jakiemi ś. p. Cesarzowa Elżbieta ozdobiła niegdyś tę swoją ulubioną siedzibę, przewieziono do Wiednia.

— **Spuścizna** po zmarłym niedawno rzeźbiarzu Falguière wynosi — jak donoszą z Paryża — tylko trzy dzieła niedokończone: posążek gen. Galliffet'a, figurę, którą ma zastąpić w Panteonie olbrzymi posąg rewolucyi, oraz obraz przedstawiający dwie nimfy zaskoczone w kąpieli. Nadto znaleziono w pracowni artysty gotowe pomniki marmurowe Ambrożego Thomasa i Bizeta, skończone modele medalionów przeznaczonych na nagrobek Alfonsa Daudeta, popiersie Rodina, oraz postać sławy z pozłacanego bronzu, która ma się wznosić na pomniku marmurowym Pasteura.

— **Nowa kraina przyszłości.** W Ameryce powstało znów towarzystwo akcyjne, celem założenia wzorowego państwa przyszłości. Zakupiło ono 1200 morgów gruntu w Bellemead, w New-Jersey i tam stworzy państwo z rządem, opartym na zasadach altruistycznych. Towarzystwo przeznaczyło 350.000 dolarów na budowę fabryk, wzorowych domów mieszkalnych, kąpieli publicznych i bibliotek.

Notatki literacko-artystyczne.

„Zmory". O sztuce dr. Sydona Friedberga „Zmory", uwieńczonej pierwszą nagrodą na krajowym konkursie dramatycznym a wystawionej po raz pierwszy w zeszłą sobotę w Krakowie, pisze p. St. R. w *Czasie* między innemi:

„Na artystyczną treść sztuki składa się szereg różnorodnych czynników: sucha, trzeźwa ekspozycya na wzór mieszczańskich dramatów o typie kupiecko-bankierskim; epizody satyryczno-komiczne, jak zgromadzenie akcyonaryuszów i posiedzenia komisyi rewizyjnej; sceny dramatyczno-erotyczne w stylu Ohneta; zbiorowy obraz robotniczy, traktowany dekoracyjnie, bo nie rozdzielony „na głosy" t. j. na charakterystyczne, konturowe sylwety; wreszcie wprost melodramatyczny epilog. Wyróżnić trzeba osobno dwie sceny; między Murskim a jego kochanką w akcie II, oraz między małżonkami Janińskimi w akcie III, sceny, skreślone nie szablonowo, z realistyczną śmiałością, jakkolwiek w „śmiałości" tej nie zawsze odróżnić można umyślny, jaskrawy realizm, od nierozmyślnej, zwykłej trywialności. Wszystkie te „kolory" nie są dostatecznie sharmonizowane, analiza jednak ich natężenia, ich zalet i wad może dopomagać do wykazania przeważającego „tonu".

Zalety tkwią przedewszystkiem w akcyi i w fakturze. Akcya jest żywa, ruchliwa, szybka; nie ma bezładu i t zw. *longuers.* W fakturze widoczny spryt i nerw sceniczny. Każdy akt kończy się efektem; każda scena liczy się z techniką i rutyną teatralną. To zalety — bardzo cenne. Wadą natomiast jest niemal zupełny brak psychologicznego „postawienia" charakterów. Prócz ubóstwa psychologii, drugim, nieobojętnym brakiem jest to, że cała sztuka nie ma żadnego głębszego „resonansu", nie ma w niej tego nerwowego, nieuchwytnego drżenia, które rodzi się z artystycznej twórczości emocyi a odradza się we wzruszeniu słuchacza. A nie jestto bynajmniej zarzut „literacki", lecz także „teatralny". Teatralny zmysł bowiem może skomponować najlepsze pomysły i efekty; bez gorętszego jednak, artystycznego podkładu efekty te aż nadto często chybiają. Krótko mówiąc: w sztuce p. Friedberga jest dużo zalet zewnętrznej roboty, a mało wewnętrznego artyzmu.

Skoro jednak według definicyi Sarceya sztuka dramatyczna nie ma być niczem innem, jak *une représentation de la vie humaine devant une foule*, a dla sztuki tej, według legendarnej opinii Molière'a: *il n'y a d'autre règle, que de plaire au public*, przeto dramat, posiadający dwa kapitalne przymioty: żwawej akcyi i zręcznej faktury, może być dramatem zajmującym, a więc dobrym. W każdym jednak stylu, „wyższym" czy „niższym", konieczna jest konsekwencya. Sztuka bez psychologii nie może mieć idei, która jest ostateczną sumą, wynikającą z psychologicznych konfliktów. Może natomiast i musi mieć tezę, t. j. jasną, prostą, silną myśl, narzuconą akcyi, normującą jej bieg i tego biegu kres. Publiczność, mając przed oczyma prostych, niezłożonych ludzi i ich czyny, chce też stanowczej konkluzyi, choćby tendencyjnej lub sensacyjnej. A takiej konkluzyi nie dostarczają nastrojowo-symboliczne „zmory", unoszące się nad sztuką p. Friedberga. I to będzie zapewne główny powód, dla którego nagrodzone pierwszą nagrodą „Zmory", nie zaspokoiwszy wybredniejszych amatorów, nie osiągną zapewne także przed szerszą publicznością tego sukcesu, jaki zdobyć może w przyszłości niezaprzeczony talent p. Friedberga, talent, który zapewne nie stworzy wybitniejszej literackiej komedyi lub dramatu, lecz zdolny jest z pewnością zdobyć sobie powodzenie i uznanie dobrą farsą, melodramatem, feeryą lub widowiskiem scenicznem. A nie są to bynajmniej rzeczy tak łatwe; trzeba do nich dużo talentu i doświadczenia, werwy i pomysłowej fantazyi".

Co się tyczy treści sztuki, to ekspozycya sztuki (akt I.), przedstawia założenie towarzystwa akcyjnego dla ratowania fabryki żelaza, zachwianej brakiem zbytu i poparcia. W akty II. i III. kreślą namiętny romans, jaki zawiązuje się między dyrektorem Murskim a jego dawną narzeczoną, obecnie żoną kasyera okradającego fabrykę. Romans ten doprowadza dzielnego przemysłowca do ruiny moralnej i materyalnej. Akt IV. jest obrazem ruchu robotniczego wywołanego zamknięciem fabryki i defraudacyą w kasie zapomogowej. W akcie V. dyrektor Murski umiera, wśród majaczeń o duszących go „zmorach", w czerwonym blasku pożaru fabryki, wśród wycia gromady robotniczej, wpadającej do pokoju konającego bohatera. Gra artystów była dobra, o ile dobrą może być gra melodramatyczna. Główne role odegrali p. Milewski (Murski) oraz pp. Siennicka (jego kochanka) i Bednarzewska (jego żona). P. Bednarzewskiej benefisantce doręczono kosz kwiatów po akcie III.

Z teatru. Wczoraj wieczorem odegrali nasi artyści z ogromną werwą i humorem 3 aktową komedyę Arpada Gabanyi: „Oj ci teściowie!" Jest to raczej farsa i w dodatku dosyć płaska, sytuacyę jednak wyratowali artyści, zbierając gorące oklaski, w znacznej mierze zupełnie zasłużone.

Teatr nasz zostaje — jak wiadomo — od dni kilku pod dyrekcyą spółki artystów, obowiązkiem też jest mieszkańców Lwowa ułatwić jej byt i umożliwić sympatycznej drużynie, która nas w ciągu całego szeregu lat bawiła, przetrwanie krytycznych kilku miesięcy do dnia otwarcia nowego przybytku sztuki.

Repertoar teatru hr. Skarbka.

Dziś w sobotę o pół do 4 po południu „Jojne Firułkes", sztuka ze śpiewami i tańcami w 5 aktach przez G. Zapolską.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Orfeusz w piekle", opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W niedzielę o pół do 4 po południu „Panna żołnierzem", krotochwila w 3 aktach Kurta Kraatz i Henryka Stobitzera.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Zielona wyspa czyli sto dziewic", opera komiczna w 3 aktach Lecoqua.

W poniedziałek po raz drugi „Teściowie", komedya w 3 aktach z węgierskiego Arpada Gabanyi.

We wtorek o pół do 8 wieczorem „Lalka", operetka w 3 aktach Andrana.

We środę o pół do 8 wieczorem przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Tosca", sztuka w 5 aktach Wiktoryna Sardou, z panią Zapolską w roli tytułowej.

We czwartek o pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana", opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

W piątek po raz pierwszy „Sądy Boże", sztuka w 4 aktach z życia żydowskiego Wilhelma Feldmana.

W sobotę po południu „Kordyan", poemat dramatyczny w 10 obrazach Juliusza Słowackiego.

W sobotę o pół do 8 wieczorem „Sprzedana narzeczona", opera komiczna w 3 aktach Fryderyka Smetany.

Najbliższą nowością będzie senzacyjna sztuka z angielskiego Jenes Barreta p. t.: „Lygia" (The sign of the cross), osnuta na temacie prześladowania chrześcian za Nerona.

---

†

JE. ks. Arcybiskup
dr. Seweryn Morawski.

Wczoraj o godzinie 4 po południu wśród żałobnego dźwięku dzwonów świątyń lwowskich, przeprowadzono zwłoki ś. p. JE. ks. Arcybiskupa Morawskiego z pałacu arcybiskupiego do kościoła archikatedralnego.

Przed zwłokami ustawionemi na katafalku w pałacu arcybiskupim odprawiono przedewszystkiem egzekwie według wszystkich trzech obrządków. Pierwszy odprawił modły gr. kat. ks. biskup przemyski Czechowicz w asystencyi ks. mitrata Turkiewicza wedle obrządku greckiego, potem ks. Arcybiskup Hryniewiecki w asyście ks. biskupa Webera i infułata Zabłockiego, a w końcu ks. Arcybiskup Issakowicz wedle ceremoniału ormiańskiego. Po nabożeństwie zamknięto trumnę i złożono ją na czterokonnym rydwanie żałobnym, poczem olbrzymi pochód ruszył w drogę. Otwierały go procesye ze wszystkich kościołów lwowskich, dalej szły zakony męskie i żeńskie, następnie duchowieństwo świeckie wszystkich trzech obrządków. Kondukt prowadził JE. ks. Arcybiskup Issakowicz wraz

z ks. biskupem dr. Weberem, z ks. Arcybiskupem Hryniewieckim i ks. infułatami Zabłockim i Hausmannem, tudzież ks. mitratem Bieleckim; szły tu także wszystkie trzy kapituły. Za rydwanem żałobnym, postępowała rodzina ś. p. ks. Arcybiskupa, a tuż za nią: JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński, JE. P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, wielu posłów sejmowych, między nimi JE Kazimierz hrabia Badeni, JE. książę Eustachy Sanguszko, JE. Filip Zaleski, JE. książę Czartoryski; przedstawiciele władz, dalej reprezentanci miasta i rozmaitych instytucyj, oraz tłumy publiczności. Orszak przesuwał się zwolna ulicami: Czarnieckiego, Ruską, Rynkiem i placem Kapitulnym do katedry, przed którą jak przez całą drogę, tworzyły szpaler tłumy publiczności.

Wśród dźwięków żałobnych pieśni duchowieństwa, które się ustawiło w presbiteryum katedry, wniesiono trumnę, gładką, metalową, czarną do kościoła i ustawiono na wysokim katafalku, nad którym skrzyżowano pastorał i krzyż. Na trumnie złożono następnie mszał, kielich z patyną i infułę a z przodu katafalku umieszczono portret ś. p. ks. Arcybiskupa i złożono order Żelaznej Korony I. klasy.

Całe presbiteryum i wielki ołtarz katedry okryte są kirem.

W stalach zajęli miejsca dygnitarze i rodzina, poczem duchowieństwo odprawiło obrzędy kościelne. Po odspiewaniu „Castrum doloris“ i „Salve Regina“ nabożeństwo się ukończyły, a od godziny pół do 6 poczęły płynąć do kościoła tłumy publiczności.

Wieczorne nabożeństwo majowe na znak żałoby, odprawiono wczoraj bez wystawienia Przenajświętszego Sakramentu i bez dźwięku organów.

Dzisiaj od godziny 9 rano odbywały się nabożeństwa według obrz. gr. kat., a chór alumnów gr. kat. spiewał żałobne pieśni.

Jutro o godzinie 10 rano rozpocznie się nabożeństwo według obrządku orm. kat., a w poniedziałek o godz. 8 rano nabożeństwo według obrządku rz. kat. z mową pogrzebową ks. kanonika dr. Wałęgi, poczem około godz. 10 wyruszy pogrzeb.

Na pogrzeb ś. p. ks. Arcybiskupa Morawskiego przyjeżdżają z Krakowa imieniem kapituły katedralnej krakowskiej: ks. prałat Gawroński, ks. kanonik Sobierajski i kanclerz konsystorza ks. dr. Bandurski.

Członkowie obu Sodalicyj Maryańskich, Towarzystwa św. Wincentego a Paulo i „Czytelni katolickiej“ zbiorą się w kaplicy Sodalicyi Maryańskiej w kościele OO. Jezuitów w poniedziałek o godz. 10 przed południem, skąd udadzą się do kościoła Archikatedralnego celem wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. ks. Arcybiskupa Seweryna Morawskiego.

* * *

Wikarym generalnym kapituły lwowskiej został wybrany wczoraj wieczorem na kapitule prepozyt kapituły ks. infułat **Zabłocki**; administratorem dóbr biskupich pod Lwowem ks. kan. Lubomęski, a dóbr brzeżańskich ks. kan. Lenkiewicz.

† JE gr. kat Metropolita ks. Julian Kuiłowski

Gr. kat. kapituła metropolitalna otrzymała następującą depeszę:

„Berlin. Schloss.

„Seine Kais. und. Koenigl. Majestaet sprechen dem Hochwürdigen Domcapitel anlässlich des Ablebens Sr. Exc. des Herrn Erzbischofs und Metropoliten Julian Ritter von Kuiłowski Allerhöchst Seine Theilnahme aus.

Schiessl.

(Berlin, Zamek.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość wyraża Najprzewielebniejszej Kapitule katedralnej z powodu zgonu JE. ks. Arcybiskupa i Metropolity Juliana Kuiłowskiego Najwyższe Swe współczucie.

Podp. *Schiessl.*)

Jeszcze za życia ś. p. Metropolity nadeszła następująca depesza od Ojca św., przez ks. kardynała Rampollę wysłana:

„Beatissimus Pater ex intimo corde benedictionem impetrit infirmo Archiepiscopo Metropolitae leopoliensi rutheno Juljano Kuiłowski.“

Podp. *Rampolla.*

Wśród depesz kondolencyjnych znajdują się depesze od JE. Pana Ministra wyznań i oświaty dr. Hartla; od nuncyusza apostolskiego w Wiedniu msgra Talliani; od Rusinów ze Stanisławowa i t. d., i t. d.

Osobiście wyrazili kapitule metropolitalnej kondolencyę w dalszym ciągu: JE. P. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, JE. ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. biskup Czechowicz, JE. Prezydent wyższego Sądu krajowego dr. Tchorznicki, radca Dworu p. Gustaw Mauthner, radca Dworu, dyrektor poczt p. Seferowicz i w. i.

Wybrany wczoraj na zgromadzeniu kapituły wikarym kapitulnym ksiądz mitrat Andrzej Bielecki, wydał kurendę, w której zawiadamia duchowieństwo gr. kat. archidyecezyi o śmierci ś. p. Metropolity a zarazem oznajmia, iż pogrzeb ś. p. ks. Metropolity Kuiłowskiego odbędzie się we **wtorek**, dnia 8 b. m.

Przy zwłokach ś. p. ks. Metropolity odbywają się nabożeństwa żałobne a po południu odbędzie się t. zw. panachida.

U łoża zmarłego Arcybiskupa, zgromadzona była w chwili jego zgonu prócz kapituły i duchowieństwa także rodzina ś. p. ks. Kuiłowskiego, mianowicie wdowa po starszym bracie ś. p. Metropolity, oraz bratanka zmarłego p. Sielecka z Bolechowa.

Wobec wyraźnego życzenia ś. p. ks. Metropolity, kapituła metropolitalna prosi, ażeby zaniechano składania wieńców na trumnie zmarłego Arcypasterza.

Z Izby sądowej.

(Telegram prywatny).

Proces wielicki.

Kraków, 5 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu po przerwie południowej dokończono przesłuchania długiego szeregu 63 świadków.

Dzisiaj zapewne wygłoszą swe orzeczenia rzeczoznawcy sądowi, a wyroku spodziewać się można około środy.

Dziś przesłuchiwanym był ponownie świadek Rynduch, ponieważ w liście do przewodniczącego oświadczył że przy pierwszem przesłuchaniu z powodu wzruszenia zapomniał wiele szczegółów. Świadek Rynduch twierdził dziś, że dyr. Nowacki miał liczne a nawet obowiązujące stosunki z kobietami, oraz zeznał, że kartki wydarte z księgi prolongacyjnej widział w biurku u Nowackiego.

Przesłuchiwani z kolei znawcy pisma orzekli, że na 26 wekslach, znajdujących się w Kasie wielickiej, opatrzonych podpisami osób nieistniejących, a opiewających razem na przeszło 54.000 K., podpisy zostały położone w znacznej części przez Kompita. Dalej orzekli znawcy, iż list Seidenfrana pisany po ucieczce jego i obwiniający Nowackiego, oraz dołączone doń dwa sfałszowane weksle, pisane są przez Seidenfrana, chociaż on twierdzi, że pisać nie umie, a umie się tylko podpisać.

Wobec tego orzeczenia obrońcy zażądali powołania nowych świadków na okoliczność, że Seidenfrau nie umie pisać.

Rozprawa trwa dalej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Tramwaye w Warszawie. Jak wielce korzystnem jest przedsiębiorstwo tramwajowe dla gminy miejskiej w Warszawie świadczy o tem świetny rezultat finansowy za rok ubiegły. Przyniósł on pod obecną administracyą o 275.000 rubli dochodu więcej, aniżeli magistrat otrzymywał, gdy tramwaje znajdowały się w rękach Belgijczyków.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·85 do 27·95, loco Ołomuniec 26·20 do 26·40, loco Berno-Wiedeń 26·20 do 26·40, za maj loco Aussig 27·95 do 28·05. Cukier w kostkach: *prima* 86 75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 41·80 do 42·20. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13·50 do 14·—, galicyjska przeźroczysta 39 50 do 40 50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 5go maja. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 10·40 do 11·—, owies na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 11·— do 13·—, jęczmień browarniczy —·— do —·—, groch do gotowania 13·— do 15·—, wyka 13·— do do 15·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 10.25 do 11·50, hreczka 15·20 do 16·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 12·— do 13·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·— do 22 60, groch pastewny 11·50 do 11·—.

Spirytus *paritas* Tarnopol gotowy 35·50 do 36·—, na termin 30·50 do 31·50, waranty — do —·—.

Sejm.

(XIX. posiedzenie 5 sesyi VII. peryodu).

Lwów, 5 maja.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badenii o godzinie 10 min. 30 przed południem.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis wniesionych petycyj.

P. **Rotter** imieniem sejmowej komisyi przemysłowej referował o sprawozdaniu Wydziału krajowego i komisyi krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, jakoteż o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tychże szkół w roku 1898/9 i wniósł:

Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłowych szkół uzupełniających, tudzież sprawozdanie c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie tych szkół do wiadomości.

Sejm uznając pożyteczną dla kraju działalność tych zakładów, wyraża nadzieję, że Wydział krajowy i nadal dążyć będzie do zakładania ich wszędzie tam, gdzie tylko stosunki miejscowe na to pozwolą.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby ciągłą rozwijał działalność w kierunku umożebnienia ukończonym uczniom uzupełniających szkół przemysłowych dalszego doskonalenia się w rysunku zawodowym i o osiąganych ewentualnie skutkach zdawał sprawę.

Sejm, uznając chwilowe trudności za kładania kursów uzupełniających o kierunku handlowym, wzywa Wydział krajowy, aby ważnej tej sprawy z uwagi nie spuszczał, szkołami takiemi się zajmował w miarę możności i ewentualne wyniki podawał do wiadomości Sejmu.

Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby przez władze przemysłowe pierwszej instancyi nieustannie czuwał nad wydatnością i regularnością frekwencyi w wymienionych szkołach.

Izba uchwala powyższe wnioski bez dyskusyi.

P. **Soleski** przedłożył sprawozdanie komisyi szkolnej o petycyi „Ruskiego Towarzystwa pedagogicznego“ wniesionej do Sejmu w sprawie założenia nowego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego z językiem wykładowym ruskim, tudzież petycyi wydziału powiatowego w Kołomyi w sprawie założenia ruskiego seminaryum nauczycielskiego męskiego w Kołomyi.

Izba uchwala bez dyskusyi na wniosek komisyi szkolnej wezwać Rząd, by uwzględniając niejednokrotnie wyrażoną a uzasadnioną potrzebę ludności wschodniej Galicyi, przystąpił do założenia żeńskiego seminaryum nauczycielskiego utrakwistycznego t. j. z językiem wykładowym polskim i ruskim, w jednem z miast wschodniej Galicyi.

P. **Rotter** zdając sprawę imieniem komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków fundacyi Stanisława hrabiego Skarbka za lata 1897 i 1898 wniósł następujące wnioski:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków fundacyi Skarbkowskiej za lata 1897 i 1898.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby spowodował Zarząd fundacyi do stałego, co roku dokładnego wyjaśnienia przekroczeń preliminarza co do przychodów i rozchodów, jak i cyfer czystych dochodów z dóbr.

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby nad gospodarką Zarządu fundacyi nieustannie czuwał, a energicznie ją kontrolując i ewentualne straty bezwzględnie poszukując na kim należy sprawił, aby przyszłe zamknięcia rachunkowe dawały nietylko arytmetyczny obraz wyniku gospodarki, lecz były jednocześnie raz przecie i wyrazem poprawy rzeczowej.

P. **Bernadzikowski** wyraża powątpiewanie, czy budżet fundacyi hr. Stanisława Skarbka przeszedł przez komisyę budżetową. Wyraża swe ubolewanie z powodu nielegalnej gospodarki w Zakładzie drohowyskim, mówi w końcu o rażących zaległościach w dobrach fundacyi.

P. **Onyszkiewicz** zaznacza, że jakkolwiek w administracyi fundacyi hr. Skarbka były pewne usterki, to jednak obecnie ma się ku lepszemu.

P. **Rotter** w odpowiedzi na zapytania p. Bernadzikowskiego, stwierdza, że budżet fundacyi hr. Skarbka został wczoraj w komisyi budżetowej uchwalony. Co do nauki w szkole pospolitej w zakładzie drohowyskim nic zarzucić nie można. W dalszym ciągu przyznaje mowca, że materyał dozorców w zakładzie drohowyskim jest bardzo lichy i że ci na wszystko inne są przydatni, tylko nie na dozorców w zakładzie drohowyskim. Stwierdza, że dyrekcya musiała takich dozorców po 10—15 dniach oddalać. Co do rezultatów wychowania to zaznacza mowca z naciskiem, że były one złe, bo nie było ciągłości w wychowaniu. Odpiera jednak zarzut, aby w tem główną winę ponosiła dyrekcya zakładu drohowyskiego. W końcu konstatuje mowca, że zaległości są mniejsze, że nastąpiła pewna poprawa. Poprawę tę widzi mowca w tem tylko, że spłacają zaległości; nie zgadza się na nieuzasadnione odpisywanie zaległości.

P. hr. **Stadnicki** zarzuca p. Rotterowi, że nie mogąc swych zarzutów zamieścić w sprawozdaniu komisyi budżetowej, wypowiedział je jako sprawozdawca. Zarzuty p. Rottera są nieuzasadnione i mowca zbijając je, stara się poddać w wątpliwość krytykę p. Rottera o administracyi fundacyi hr. Stanisława Skarbka. Ostatecznie po przemówieniu koncowem sprawozdawcy p. Rottera uchwalono wnioski komisyi budżetowej.

P. **Czartoryski** imieniem komisyi szkolnej wniósł projekt ustawy o sposobie pobierania od gmin kwot konkurencyjnych na rzecz funduszów szkolnych miejscowych i wniósł projekt ustawy, którą Izba uchwala. Według tej ustawy będą kwoty konkurencyjne przypadające od gmin na mocy ustawy z 24 kwietnia 1894 nr. 49 Dz. u. kr. na rzecz funduszów szkolnych miejscowych, o ile gminy uiszczają je z dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, wypłacać urzędy podatkowe w miarę wpływania tych dodatków do rąk przewodniczących Rad szkolnych miejscowych, względnie ich zastępców albo innych osób uprawnionych.

Z kolei uchwala Sejm na wniosek komisyi podatkowej:

I. By w projekcie dotyczącym uregulowania indywidualnego rozkładu kontyngentu wódczanego na dalszy okres rozpoczynający się kampanią 1900/901, względnie przy ustanowieniu i nadaniu rzeczonych norm zapewnił rolniczym gorzelniom tak nowo powstałym a tylko częściowo lub wcale nie uposażonym stałym kontyngentem, jak i gorzelniom rolniczym nowo powstać mogącym, odpowiednio ich produkcyi rolniczej kontyngent wódczany, jednak aby przez to nabyte niejako prawa, przez istniejące już gorzelnie rolnicze co do ich ilości wyrobu wódki w granicach kontyngentu naruszonemi nie zostały.

II. By w rzeczonym powyżej projekcie ustawy kontyngentowej zabezpieczył sobie pewien rozporządzalny zapas kontyngentu wódczanego dla obdzielenia gorzelń rolniczych już istniejących a stałym kontyngentem dotąd nie obdzielonych, ewentualnie gorzelń w przyszłości powstać mogących, przez zarezerwowanie z ogólnego kontyngentu na austryacką połowę Państwa przypadającego, przedewszystkiem 40 prc. jako praecipuum na korzyść gorzelń rolniczych, przeznaczając dopiero z resztujących 60 prc. do równomiernego rozdziału dla wszystkich uprawnionych gorzelń.

III. By wreszcie jak najrychlej w drodze konstytucyjnej rozdział indywidualnego kontyngentu spirytusowego przeprowadzony został.

P. **Krzysztofowicz** referował imieniem komisyi gospodarstwa krajowego sprawozdanie o relacyi Wydziału krajowego o krajowym zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i wniósł:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o założenia zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do wydania statutu organizacyjnego dla krajowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach.

Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 11.140 koron na utrzymanie Zakładu w Zaleszczykach, a 6404 koron na dopełnienie kosztów założenia.

Sejm ustanawia etat osób i płac grona nauczycielskiego krajowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, który składać się ma z kierownika i inspektora ogrodu a zarazem nauczycieli fachowych.

P. Wójcik stawia wniosek, aby Sejm polecił Wydziałowi krajowemu poczynić odpowiednie kroki, celem założenia zakładu sadowniczego pod Krakowem i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej.

P. Stadnicki wnosi pod względem formalnym o odesłanie tego wniosku do Wydziału krajowego.

W głosowaniu Izba uchwala wnioski komisyi i wniosek p. Stadnickiego.

P. Theodorowicz imieniem komisyi gospodarstwa krajowego w przedmiocie tępienia myszy polnych wniósł:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o tępieniu myszy polnych w r. 1899.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1900 w kwocie 8.000 koron na pokrycie kosztów tępienia myszy polnych w kraju i wstawia tę kwotę do Rubr. XV. budżetu krajowego ua rok 1900.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przyczynił sią również kwotą 8.000 koron na cele tępienia myszy polnych w r. 1900.

P. Winniczuk użalał się, że wydał wiele pieniędzy na zarazek Loefflerowski, a mimo tego nie było żadnego skutku.

P. Brunicki postawił wniosek, aby Wydział krajowy na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt o przymusowem tępieniu myszy.

P. Milan krytykował dotychczasową akcyę na polu tępienia myszy.

P. Onyszkiewicz przedstawił działalność Wydziułu krajowego w tym względzie.

P. ks. Stojałowski zarzucał „panom“, że zabijają koty, w skutek czego zmuszeni są sprowadzać truciznę na myszy.

Po przemowie sprawozdawcy p. Teodorowicza, który popierał wniosek p. Brunickiego przyjęto wnioski komisyi gospodarstwa krajowego i wniosek p. Brunickiego.

P. Dworski imieniem komisyi administracyjnej złożył sprawozdanie o wniosku posła Milana w sprawie ulg dla rezerwistów.

Izba uchwala bez dyskusyi: Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby dołożył wszelkich starań u c. k. Rządu celem wyjednania dla nieczynnych żołnierzy obrony krajowej, powoływanych do odbywania ćwiczeń wojskowych, takich samych co do czasu odbywania tych ćwiczeń ułatwień, jakie reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 5 marca 1898 na rok 1898 zostały przyznane, także na rok 1900 i na następne lata. Wniosek p. Milana z dnia 9 kwietnia 1900 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej.

W dalszym ciągu uchwala Sejm wezwać Rząd, aby korespondencye urzędów gminnych i parafialnych, jakoteż szkół i Rad szkolnych miejscowych w sprawach publicznej służby w ich wzajemnych stosunkach do siebie, uwolnił od opłaty pocztowej, jakoteż od obowiązku opłacania należytości za rekomendacyę takich korespondencyj do wszelkich władz rządowych i autonomicznych.

Po uznaniu na wniosek komisyi kolejowej kolei łączącej Tarnów ze Szczucinem jako potrzebną i użyteczną i poleceniu Wydziałowi krajowemu, aby sprawę tę zbadał, z interesantami się porozumiał a wynik rokowań swoich przedstawił Sejmowi, referował p. Pilat sprawozdanie komisyi agrarnej o wniosku p. Potoczka w przedmiocie posiadłości rentowych, o wniosku p. Hupki, odnoszącym się do tworzenia zagród niepodzielnych, wreszcie o rezolucyach, odnoszących się do zmiany przepisów spadkowych powszechnej ustawy cywilnej, i imieniem tej komisyi postawił następujące wnioski:

„I. Wniosek posła Potoczka o włościach rentowych i wniosek p. Hupki o zagrodach niepodzielnych przekazuje się Wydziałowi krajowemu z poleceniem rozpatrzenia sprawy objętej tymi wnioskami. porozumienia się z c. k. Rządem i wysłuchania opinii Banku krajowego, tudzież krajowej komisyi dla spraw rolniczych i przedłożenia odpowiednich wniosków na następnej sesyi sejmowej.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby przedłożył i przeprowadził w drodze konstytucyą wskazanej następujące zmiany w przepisach spadkowych ustawy cywilnej odnośnie do posiadłości rolniczych:

1. Jeżeli w spadku znajduje się posiadłość rolnicza, natenczas zniesienie wspólności majątkowej odnośnie do tej posiadłości nie musi nastąpić na żądanie jednego ze współspadkobierców lecz może być odroczonem aż do lat pięciu, względnie aż do pełnoletności najstarszego z współsukcesorów. Decyzya w tym względzie należy do sądu spadkowego, który orzekać będzie na żądanie jednego ze współsukcesorów lub jego opieki.

2. Każdy z współsukcesorów i również małżonek pozostały przy życiu, jeśli jest współwłaścicielem posiadłości spadkowej może objąć posiadłość spadkową na podstawie oszacowania. Jeśli kilku współsukcesorów chce skorzystać z tej możności, natenczas pierwszeństwo służy najpierw temu, którego wyznaczył spadkodawca, następnie małżonkowi, jeśli jest współwłaścicielem przynajmniej w połowie. Sąd spadkowy w myśl oświadczenia się większości interesowanych decydować będzie o tem, kto ze zgłaszających się przy równych zresztą warunkach ma objąć posiadłość spadkową a ewentualnie, któremu ze spadkobierców i jaka posiadłość ma być przydzieloną, jeśli ich więcej znajduje się w spadku.

3. Jeśli pomiędzy współspadkobiercami nie nastąpiło porozumienie co do sposobu podziału posiadłości rolniczej, znajdującej się w spadku, natenczas sąd spadkowy uprawniony jest po wysłuchaniu znawców rolniczych i przy pomocy geometry podzielić grunta wspólne pomiędzy współspadkobierców oraz wyznaczyć, komu mają przypaść budynki, których wartość przy oznaczeniu wysokości sched uwzględnić należy.

4. Jeśli spadkodawca postanowił, że jeden ze współspadkobierców ma mieć prawo objęcia posiadłości rolniczej, należącej do spadku, natenczas, o ile nie rozporządził inaczej, wartość tej posiadłości ma być przyjętą na podstawie przychodu czystego. jaki posiadłość stosownie do swego dotychczasowego przeznaczenia może dawać trwale przy porządnem gospodarowaniu.

5. Jeżeli spadkobierca sprzedaje swoją schedę trzeciej osobie, natenczas inni współpadkobiercy mają prawo pierwokupna. Termin dla wykonania tego prawa wynosi trzy miesiące. Prawo to przechodzi na dziedziców.

Bliższe postanowienia co do tego, do jakich spadków mają być zastosowane powyższe przepisy, pozostawione są ustawodawstwu krajowemu.

P. Bernadzikowski i Górka żądali przełożenia tej sprawy z 12 punktu porządku dziennego na 38 t. j. do sprawy ustawy o odrębnych przepisach spadkowych dla posiadłości rolniczych średnich rozmiarów, motywując to żądanie podobieństwem treści obu tych punktów.

P. Pilat zwalczał to zapatrywanie.

W głosowaniu odrzucono formalny wniosek p. Bernadzikowskiego i Górki 49 głosami przeciw 38.

P. Trzecieski popierał wnioski komisyi.

P. Vayhinger radzi, aby z niepodzielnością gruntów włościańskich dać sobie spokój, zaznaczając, że dosyć mamy już instytucyj przeniesionych z Niemiec. Ostatecznie wniósł aby wniosek posła Potoczka odesłać do Wydziału kraj., nad wnioskiem zaś p. Hupki co do tworzenia zagród niepodzielnych przejść do porządku dziennego. (Oklaski).

P. Wiktor Czaykowski zaznacza, że stronnictwu mowcy chodzi o to, aby utrzymać ziemię w rękach włościańskich i uprasza o głosowanie za wnioskiem komisyi.

Przemawiali następnie pp.: Nowakowski, Średniawski, Bojko przeciw wnioskom komisyi, p. Wiktor Czaykowski w obronie wniosków, — a po dalszej rozprawie, gdy miano przystąpić do wyboru mowców generalnych, p. Bernadzikowski zażądał obszerniejszej dyskusyi, motywując, iż sprawa ta tyczy się ludu włościańskiego.

W głosowaniu przeszedł wniosek p. Bernadzikowskiego, żądający obszerniejszej dyskusyi. (Po obwieszczeniu wyniku głosowania odezwały się w Izbie brawa z ław posłów włościańskich). Godzina 3 posiedzenie trwa dalej.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że P. Prezes gabinetu dr. Koerber przyjęty był przed odjazdem Najj. Pana do Berlina na dłuższej audencyi, poczem konferował także z hr. Gołuchowskim.

Dzienniki utrzymują, że dr. Koerber już na pierwszem posiedzeniu Izby poselskiej przedłoży ustawę językową. Według wszelkiego prawdopodobieństwa na pierwszem posiedzeniu zażąda Rząd wyboru deputacyi kwotowej, który to wybór odbędzie się dnia 10go maja. Ponieważ przeważna część członków deputacyi należy także do Delegacyi wspólnej, przeto obie deputacye kwotowe będą w Budapeszcie podczas sesyi delegacyjnej odbywać posiedzenia. Powszechnie przypuszczają, że sesya delegacyjna nie potrwa dłużej, jak do początku czerwca. W tym czasie odbędzie się tylko kilka — może tylko trzy — posiedzeń Izby.

W klubie młodoczeskim w Pradze przemawiał onegdaj poseł Herold o sytuacyi politycznej i polemizował przeciw tym, którzy przedtem byli za obstrukcyą, a dziś podnoszą wątpliwości z powodu, że w budżecie inwestycyjnym są pozycye dla Czechów ważne. Mowca uważa, że jeżeli posłowie czescy uznają obstrukcyę za konieczną, to przeprowadzić ją powinni bez względu na ofiary, jakie w tym celu poniesie kraj. Omawiając uchwałę, powziętą przez posłów polskich we Lwowie, powiedział poseł Herold, że jest zdania, iż Polacy wprawdzie formalnie przeciw obstrukcyi wystąpią, ale że nie będą czynnie stawiać jej oporu.

Politische Correspondenz dowiaduje się, że na najbliższym konsystorzu arcybiskup praski ks. Skrbensky mianowany będzie kardynałem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najjaśniejszy Pan w Berlinie.

Berlin, 5 maja. Obaj Monarchowie udali się dziś rano o trzy kwadranse na 8 na plac ćwiczeń wojskowych do Jiterbog (koło Berlina). Udał się tam także niemiecki następca tronu, orszak honorowy dla austro-węg. Monarchy i austro-węg. *attaché* wojskowy w Berlinie hr. Stuergkh.

Po powrocie z pola ćwiczeń wojskowych udał się Najj. Pan na śniadanie do austro węgierskiego ambasadora Szögyeny'ego, gdzie też przyjmował kolonję austro-węgierską. Po południu odbędzie się w koszarach pułku Im. Cesarza Franciszka Józefa przyjęcie Monarchy.

Berlin, 5 maja. Jak *Biuro Wolfa* donosi, polegało na omyłce doniesienie pierwotne, że Najj. Pan zamianował cesarza Wilhelma „generałem-feldmarszałkiem“, gdyż takiej rangi nie ma zupełnie w armii austryackiej. Najj. Cesarz Franciszek Józef zamianował cesarza niemieckiego dmarszałkiem polnym.

Drezno, 5 maja. Król saski wyjechał dziś do Berlina na uroczystości, które się tam jutro odbędą.

Kraków, 5 maja. *(Tel. pryw.).* Wczoraj po południu przeszła ponad Krakowem silna ulewa, która pomiędzy Krakowem a Zabieżowem przybrała rozmiary urwania się chmury. Woda podmuliła tam tor kolei Północnej na przestrzeni 200 metrów, tak że pociąg osobowy dążący do Krakowa musiał stanąć przed Zabieżowem. Wysłano ostrzeżenie do prezydenta Friedleina, że woda może przerwać wał i wylać na błonia. Zarządono środki ostrożności. Niebezpieczeństwo minęło.

Wiedeń, 5 maja. Najj. Pan nadał kuratorowi parafii ewangelickiej w Białej Edwardowi Pfisterowi złoty krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 5 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta sądowego dr. Kazimierza Koziańskiego z Oświęcimia do Podgórza nadał adjunktowi sądowemu w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego dr. Aleksandrowi Raspowi posadę w Białej i zamianował adjunktami auskultantów: Jana Wajdę dla Oświęcimia i dr. Pawła Biedkę dla Przeworska.

Wiedeń, 5 maja. Gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Leon Biliński powrócił do Wiednia.

Wiedeń, 5 maja. Wczorajsza konferencya przedstawicieli prawie wszystkich austryackich Izb handlowych i centralnego związku austryackic przemysłowców, zajmowała się kwestyą jednolitego postępowania w sprawie odnowienia autonomicznej taryfy cłowej i postanowiła za pomocą ankiet mających się zebrać w Wiedniu, sformułować życzenia austryackiego świata przemysłowego i uzyskać zgodność interesowanych co do kilku kwestyj spornych.

Wiedeń, 5 maja. W drodze do Berlina przejechał przez Wiedeń wczoraj w południe rumuński następca tronu.

Wiedeń, 5 maja. Sejm dolno-austryacki przyjął jednogłośnie wniosek nagły hr. Auersperga, aby Sejm z okazyi 70-tej rocznicy urodzin Najj. Pana złożył swe życzenia u stóp Tronu.

Wiedeń, 5 maja. Sejm dolno-austryacki uchwalił jednogłośnie bez dyskusyi wniosek nagły i projekt ustawy wniesiony przez p. Kolisko, aby wyłącznie język niemiecki ogłoszony był jako język wykładowy w szkołach ludowych i średnich w Dolnej Austryi.

Praga, 5 maja. Na wczorajszem posiedzeniu sejmu Namiestnik odpowiedział na interpelacyę w sprawie wydanego do robotników przez jedną z dyrekcyi kolei państwowych zakazu brania udziału w stowarzyszeniach robotników kolejowych. Namiestnik oświadczył, że zakaz ten nie odpowiada ściśle zasadom jakiemi kieruje się Ministerstwo i zarząd kolei żelaznych. Ministerstwo żąda wprawdzie bezwzględnego utrzymania karności wśród robotników zajętych przy kolejach, nie sprzeciwia się atoli należeniu ich do stowarzyszeń ustawami dozwolonych; przeciwnie wita nawet z zadowoleniem łączenie się robotników w takie dozwolone ustawą związki.

Praga, 5 maja. Sejm przyjął jednogłośnie wniosek komisyi, wzywający Rząd do przedłożenia ustawy, zabraniającej handlu terminowego zbożem, oraz do nawiązania rokowań z rządem węgierskim, aby i na Węgrzech taką samą wydano ustawę.

Budapeszt, 5 maja. Stan zasiewów z dnia 30 kwietnia tak się przedstawiał: Szron powstały z przymrozków panujących prawie w całym kraju wyrządził wielkie szkody zarówno w zasiewach zbóż jak w Winnicach i sadach. W skutek deszczów jednak przy łagodnej temperaturze, które potem nastąpiły, stan ten poprawił się nieco. Prace około zasiewów wiosennych są jeszcze częściowo w toku. Buraki, które w wielu okolicach z powodu mrozów bardzo ucierpiały, musiano przeorać. Rośliny pastewne przedstawiają się dobrze.

Bonn, 5 maja. Zwłoki Munkaczego przewiezione zostaną jutro do Budapesztu.

Berlin, 5 maja. Wczoraj po południu przybył tu włoski następca tronu a wieczorem książę York, książę Christian szwedzki, i wielki książę Konstanty.

Monachium, 5 maja. Stan zdrowia króla Ottona polepszył się o tyle, że król nie skarży się już na boleści; ogółem jednak z powodu zaszłych poprzednio zaburzeń zdrowie jest mocno nadwerężone a stan sił mało zadowalający.

Paryż, 5 maja. Uwięziono niejakiego Koschera podejrzanego jako sprawcę pożaru, którego ofiarą padł kościół w Aubervilliers.

Waszyngton, 5 maja. Generał Opitz odwołany został ze stanowiska głównego wodza na Filipinach. Następcą jego będzie Maks Artur.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 5 maja. Lord Roberts telegrafuje z Brandfort: Konni strzelcy przybyli nad rzekę Vet. Reszta wojska postępuje naprzód i także wkrótce ma tam przybyć. Linię kolei żelaznej znów naprawiono. Hunter przekroczył rzekę Vaal koło Windsonton bez oporu.

Londyn, 5 maja. *Biuro Reutera* donosi z Tabanchu 3 b. m.: Boerowie opuścili w nocy górę Tabanchu i prawdopodobnie w trzech kierunkach posuwają się na północ. Zostawili jedno działo, z którego ostrzeliwają obóz angielski. Wywiadowcy donoszą, że nieprzyjaciel cofnął się ku Wepener. Generał French opuścił dziś Tabanchu, pozostawiając komendę generałowi Rundle, z którym połączy się prawdopodobnie generał Brabant.

Londyn, 5 maja. Izba gmin po dłuższej dyskusyi odrzuciła 215 głosami przeciw 116 wniosek Runeimana, żądający odciągnięcia ministrowi wojny z pensyi jego sumy 200 funtów szterl., celem zaprotestowania w ten sposób przeciw ogłoszeniu depesz o walce pod Spionskop, w których to telegramach znajdowała się nagana dla generałów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 maja 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 729·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 734·20, Akcye Anglobanku 291·40, Akcye Unionbanku 593·40, Akcye Länderbanku 452·10, Akcye Bankvereinu 518·—, Akcye Bodencredit 941·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 643·50, Akcye Kolei Południowej 112·50, Akcye Tramway *A)* 357·—, Akcye Tramway *B)* 350·—, Akcye Kolei Elbethal 479·—, Akcye Kolei Północnej 62·20, Akcye Kolei Czerniowieckiej 545·—, Akcye Alpiny 538·50, Akcye Rima Muranyi 617·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 2275·—, Akcye Fabryki broni 354·—, Akcye Tureckie tytoniowe 302·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·50, Renta majowa 98·85, Austryacka Renta koronowa 98·15, Węgierska Renta koron. 92·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92·35, 4 prc. Listy Banku krajowego 93·60, $4^1/_2$ prc. l. Listy Banku krajowego 100·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 92·50, $4^1/_2$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·40, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·80, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 91·50, Losy tureckie 116.—, Marki 118·37. Ruble 255·50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 maja 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. Bereziński z Krakowa, W. Zieliński z Budapesztu, Z. Krzysztof z Warszawy. W. Czechowsky z Pragi, K. Malański z Pragi. F. Wybranowski z Odessy, T. Jabkowski z Kijowa, K. Bartoszewski z Bukaresztu.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5. maja 1900.

	płacą K.	h.	żądają K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	676	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	352	—	360	—
Kol. gal. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	426	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	550	—	557	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	475	—	490	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ 60 l. po 200 K.	92	70	93	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	60	100	30
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	93	70	94	40
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	50	94	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los w 56 lat	92	40	93	10
III. Oblig. za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	10	96	80
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	80	101	50
„ „ 4½% (3em.)	100	—	100	70
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	96	—	96	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	94	—	94	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	93	—	93	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	91	50	92	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	—	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	34	11	54
20 frankówka	19	18	19	38
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	257	—
100 rubli rosyjskich papierowych	254	30	258	30
100 marek niemieckich	118	10	118	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. maja 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.90	99.10
luty-sierpień	98.75	99.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.40	98.60
kwiecień-październik	98.55	98.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	169.—	171.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	136.—	136.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	158.75	159.75
„ „ 1864 po 100 zł.	202.—	203.—
„ „ 1864 po 50 zł.	202.—	203.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	298.50	299.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.45	117.65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	98.20	98.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.25	95.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.60	115.40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	448.—	460.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 4 pr.	121.50	122.25
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.80	96.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	424.70	425.70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.80	96.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.—	96.80
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	95.60	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.75	95.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	—.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	116.95	117.15
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	92.50	92.70
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.20	99.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.75	139.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	164.40	165.40
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	164.—	165.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	92.50	93.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80	93.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.—	258.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	108 50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	—.—	94.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	—.—	102.75
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	92.40	93.20
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	91.50	92.—
Renta włoska za 100 lirów (93 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	—.—	—.—
Tureckie obl. prem. kol. za 100 frank.	116.75	117.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	95.—	96.—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	239.—	240.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	235.50	237.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.—
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	92.50	93.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	94.25	94.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.60	95.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.50	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	92.25	92.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.—	100.50
Banku krajowego oblig. koman. 2 Emisya 5 pr.	101.—	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	94.50	—.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	93.50	94.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. / „ „ „ 50 lat los 4 pr.	98.90	99.90
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	107.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1896 4 pr.	92.50	93.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.—	98.90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	97.75	98.35
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.40	99.10
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.25	98.75
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.—	87.80
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.70	95.70
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.50	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.70	95.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	13 —	13.—
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	400.—	401.50
Clary 40 zł. mk.	131.75	132.75
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	64.50	66.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	70.—	72.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	49.—	50.—
Palffy 40 zł. mk.	132 50	133.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.—	43.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	21.25	22.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	63.50	65.50
Salma 40 zł. mk.	175.25	177.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	59.50	60.50
St. Genois 40 zł. mk.	183.—	185.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	178.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	291.50	292.50
Peszt. banku handl 500 zł.	2725.—	2730.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	731.—	732.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	735.—	736.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1440.—	1450.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	680.—	682.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	352.—	360.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	452.50	453.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1763.—	1770.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	594.—	596.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	262.50	263.50
Zivnostenska banka 100 zł.	260.—	261.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	304.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6250.—	6384 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545.—	548.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	466.—	468.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	416.—	420.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	733.—	735.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	887.—	890.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	1070.—	1080.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	538.—	539.—
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2275.—	2285.—
Schodnicy 500 kor.	1730.—	1750 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	440.—	452.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.35	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.82	243.05
Paryż za 100 fran.	96.50	96.65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	91.—	91.20
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.80	95.90
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.38	11.42
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.27	19.29
20-markówka	23.68	23.76
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.35	118.50
Włoskie banknoty za 100 lir.	91 —	91.20
Ruble	2.55	2.56

54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 187/00 1 (3554 2—3)

Nieobecnej Józefie Nowickiej przedtem w Birczy, ma być doręczoną uchwała z 19. marca 1900 l. cz. E. 187/00 1, którą dozwolono sprzedaży połowy realności lwh. 120 kg. Bircza na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Birczy dla pretensyi 46 koron z pn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jan Łomiński burmistrz w Birczy kuratorem będzie ją zastępywał, dopokąd się ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bircza, dnia 19. marca 1900.

L. cz. C. 68/00 1 (3766)

Przeciw Abrahamowi Lichtenholz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez p. Teofila Piotrowskiego pozew o zniesienie współwłasności ciała gruntowego objętego whl. 414 ks. gr. gm. Zaleszczyki miasto przez sprzedaż w drodze publicznej licytacyi.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została dyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 23. maja 1900 o godz. 9 rano sala nr. 6.

Celem strzeżenia praw Abrahama Lichtenholza, ustanawia się p. dr. Schauera adwokata w Zaleszczykach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Lichtenholza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 1. maja 1900.

L. cz. C. I. 25/00 1 (3738)

Przeciw Józefowi Fit Drąg którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu wrzez Zofię Gąciarz pozew o 500 K.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 26. maja 1900 na godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Fita Drąga ustanawia się p. dr. Massatscha adwokata w Czarnym Dunajcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Fita Drąga w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Czarny Dunajec, dnia 21. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 601 stow. II 64 (3602)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Bank zaliczkowy we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ dnia 4. kwietnia 1900 w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych uwidoczniono, że na odbytem dnia 31. stycznia 1900 walnem zgromadzeniu członków wybrani przez radę nadzorczą dr. Adam Czyżewicz i Władysław Terenkoczy jako dyrektorowie, Gwido Ruszczyński i Jan Riedl jako zastępcy dyrektorów na przeciąg lat trzech zatwierdzeni zostali oraz, że śp. Franciszek Kuczyński przestał być dyrektorem a dr. Aleksander Lisiewicz i Władysław Biliński zastępcami dyrektorów.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1900.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XX. 395/99 (17) (3663 3—3)

Dnia 28. maja 1900 godz. 10 rano, odbędzie się w sali Nr I. sądu tutejszego, licytacya realności pod lkons. 982$^1/_4$ z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 7534 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3767 kor.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowym biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 9 kwietnia 1900.

L. cz. E. 1096/98 (38) (3655 3—3)

Zobowiązany Dawid Lustig w Lipowicy.

Na żądanie c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya nieruchomości obj. lwh. 235 ks. gr. gm. kat. Suchodół z Lipowicą, składającej się z 3 domów mieszkalnych, budynków gospodarskich i przeszło 19 morgów pola, z czego 1293 sążni kw. lasu, i połowy realności obj. lwh. 234 tejże ks. gr., składającej się z 75 sążni kw. łąki.

Nieruchomości obj. lwh. 235 Suchodół, wystawione na licytacyę, są ocenione te budynki i młyn wraz z parc. bud. na 814 zł. 90 ct., zaś parc. grunt. na 1390 zł. 18 ct., a połowa nieruchomości obj. lwh. 234 na 2 zł.

Najniższa cena posiadłości obj. lwh. 235 wynosi 1335 zł. 57 ct., zaś połowa lwh. 234 1 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dolina, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3129/99 (4) (3662 3—3)

Na żądanie Naftalego Pfefferbauma, odbędzie się dnia 1. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 16 ks. gr. gm. kat. Zboiska objętej, Rozalii Gerczuk własnej, składającej się z parc. bud. l. 39 i gr. l. 115, 116, 497/1, 493/2, 821 i 822 wraz z połową przynależności, składających się z domu drewnianego parterowego, piwniczki z kamieni i drewnianych sztachetów długości 24 metr.

Połowa nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 996 kor. 10 hal., połowa przynależności zaś na 270 kor.

Najniższa cena wynosi 844 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katast alny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 172/99 (11) (3475 3—3)

Na żądanie Zygmunta Saryusz Wilkoszewskiego, zastąpionego przez adw dr. S. Ungera w Krakowie, odbędzie się dnia 18. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biuro Nr. 22, licytacya dóbr tabularnych Zabłocie - Wola Podlażańska lwh. 86, Zabłocie-Zborówek lwh. 87, Zabłocie ad Setum Florianum lwh. 88 ks tab. krakowskiej objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego drewnianego, stodoły nowej i starej, stajni, inwentarza żywego i martwego, zapasów, budynku czynszowego, zakładów i budynków fabrycznych, jako to: domu maszynowego, młyna zbożowego, gipsiarni, pieca do palenia gipsu i dwóch szop z desek.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 40.591 kor. 20 h., przynależności zaś na 22.248 kor.

Najniższa cena wynosi 41.892 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dobra powyższe sprzedane zostaną łącznie, albowiem stanowią jedną całość gospodarczą.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3371/99 (5) (3448 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności pod lk. 520 w Zamarstynowie położonej, obj. lwh. 674 ks. gr. gm kat. Zamarstynów, Grzegorza i Julii Szeremetów własnej, składającej się z parc. bud. 428, na której znajduje się parterowy dom murowany, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu o słupach dębowych 12 metr. dł., 2 m. wys., budynku drewnianego, gontem krytego i sztachetów o słupach dębowych 22 m. dł.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 6.140 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 3372/99 (5) (3449 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 19. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności w Zamarstynowie pod lk. 519 położonej, objętej lwh. 673 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów, Julii i Grzegorza małż. Szeremetów, składającej się z parc. bud. 429 i znajdującego się na takowej murowanego domu parterowego, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynku drewnianego, gontem krytego i parkanu o słupach dębowych 24 m. dł., 2 m. wys.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 12.000 kor., przynależności zaś na 170 kor.

Najniższa cena wynosi 6.085 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone niniejszem warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 2. kwietnia 1900.

L. cz. E. 278/98 (51) (3526 2—3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. czerwca 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności położonych w Nagórzance, obj. wyk. hip. l. 166 i 418 ks. gr. gminy Nagórzanka.

Wartość szacunkową zlicytować się mających realności oznacza się na podstawie wyciągu z aktu detaksacyi, a to realności a) lwh. 418 ks. gr. gm. Nagórzanka na 36 600 kor., b) lwh. 166 tejże księgi na 3100 kor.

Najniższa cena wynosi a to ad a) 24.400 kor., zaś realności ad b) 2066 kor. 67 h, poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceni nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 22. marca 1900.

L. cz. E. 254/99 (7) (3421 2—3)

Na żądanie Łukasza Jasińskiego, odbędzie się dnia 15 czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya 1/3 części z połowy dóbr Cucyłów część lwh. 441 objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6844 kor. 60 h., przynależności zaś na 2508 kor.

Najniższa cena wynosi 6.235 kor. 6 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. E. 6/00 (3) (3687 2—3)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności obj. wyk. hip. l. 414 IV. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość ta oceniona na 459 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 306 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 17. marca 1900.

L. cz. E. 876/99 (5) (3676 2—3)

Dnia 28. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya 1/10 części realności lwh. 897 gm. kat. Brody.

Tę 1/10 część realności z przynależytościami oceniono na 715 kor. 23 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 357 kor. 62 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości byłyby bezskuteczne.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 24. marca 1900.

L. cz. E. 33/99 (5) (3689 2—3)

Na dniu 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tut. sądzie, w biurze Nr. III., licytacya realności lwh. 1230 ks. gr. gm. kat Sądowa Wisznia objętej.

Najniższa oferta wynosi 83 kor. 34 h., niżej tej sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądać można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sądowa Wisznia, dnia 3. kwietnia 1900.

L. cz. E. 696/99 (10) (3685 2—3)

Dnia 30. maja 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya 11/14 niewydzielonych części realności obj. lwh. 678/II. ks. gr. gm. kat. Sniatyn, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 5888 kor. 30 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2944 kor. 15 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 20. kwietnia 1900.

L. cz. E. 309/00 (3) (3686 2—3)

Dnia 23. maja 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 216 ks. gr. gm. kat. Potoczek z przynależytościami.

Nieruchomość ta ocenioną jest na 30 k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 20 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. E. 739/99 (9) (3688 2—3)

Dnia 25. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacya $^1/_2$ realności objętej wyk. hip. l. 279 ks. gr. gm. kat. Bełełuja, z przynależytościami.

Nieruchomość tę oceniono na 865 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 576 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 7. kwietnia 1900.

L. cz E. 1038/99 (4) (3696 2—3)

Dnia 10. maja 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biórze Nr. V., licytacya 1/4 części realności lwh. 349 i całej realności lwh. 638 ks. gr. gm. Przemyślany objętych, dłużnika ś. p. Aleksandra Prączaka własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z zabudowań gospodarczych.

Nieruchomość a) obj. lwh. 349 gminy Przemyślany 1/4 część wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 75 kor., przynależności takowej na 71 kor. 50 h.

Nieruchomość b) obj. lwh. 638 gminy Przemyślany jest oceniona na 120 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 96 kor. 84 h., zaś ad b) 80 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tychże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 10. kwietnia 1900.

L. cz. E. 2292/99 (5) (3750)

Na żądanie Benjamina Kässa, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya $^1/_{10}$ część realności objętej lwh. 211 i $^1/_5$ części objętej whl. 212 ks. gr. gm. Pistyń, Maryi Jakimyszyn własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: $^1/_{10}$ części whl. 211 na 144 kor., a $^1/_5$ część whl. 212 na 96 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 211 96 koron, zaś co do whl. 212 64 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kossów, dnia 25. lutego 1900.

L. cz. E. 1962/99 (7) (3753)

Na żądanie Stowarzyszenia komercyalno kredytowego w Kossowie, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności objętej lwh. 511 ks. gr. gm. Monastersko, spadkobierców ś. p. Michała Kropilnickiego własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 7.005 kor., przynależności zaś na 72 kor.

Najniższa cena wynosi 3538 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kossów, dnia 30. marca 1900.

L. cz. E. 1418/99 (6) (3749)

Na żądanie Banku kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi, zastąpionego przez adw. dr. Tilla we Lwowie, odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, licytacya realności objętej lwh 536 ks. gr. gm. kat. Monastersko wraz z przynależnościami, składającemi się z pompy żelaznej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3023 zł. 50 ct., przynależności zaś na 20 zł.

Najniższa cena wynosi 1521 zł. 75 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kossów, dnia 28. lutego 1900.

L. cz. E. 2219/99 (6) (3707 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, przeciw Lemlowi Dillerowi, Heni Gewerc vel Gewirz, Mojżeszowi Rabner i Esterze Rabner o 2 raty po 200 zł. zpn., zatwierdza się przedłożone w prośbie licytacyjnej warunki licytacyjne.

Na żądanie egzekwującego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26, licytacya realności pod nr. 93 w Posadzie sanockiej położonej, obj. wyk. hip. 109 ks. gr. gm. Posady sanockiej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 15 kluczów i 14 par okien wewnętrznych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależytościami na 10.000 zł. czyli 20.000 kor.

Najniższa cena wynosi 5 000 zł. czyli 10.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 5. kwietnia 1900.

L. cz. E III. 2661/98 (19) (3697 1—3)

Dnia 29. maja 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya: 1) 1/8 części realności pod lk. $389^2/_4$ lwh. 344 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 1928 kor. 12 h. i 2) 1/6 części realności pod lk. $1303^2/_4$ lwh. 1576 dz. II. we Lwowie, ocenionej na 2116 kor. 56 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1) 1203 kor. 72 h., ad 2) 1399 kor. 84 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Nadto dla osób, którym nie da się wygotowanie edyktu doręczyć w czasie właściwym lub którym usiłowane doręczenie będzie bezskuteczne, ustanawia się kuratorem pana adw. dr. Stefana Fedaka we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 138/99 (9) (3714)

Obwieszczenie o przybiciu targu.

Przy licytacyi na wniosek Towarzystwa zaliczkowego w Nowymtargu dnia 18. kwietnia 1900 przeprowadzonej sprzedano 1/6 część realności lwh. 73 ks. gr. gm Rokiciny objętej, do Feliksa Wojciaka należącą, panu Stanisławowi Wojciakowi w Rokicinach za cenę 1050 kor.

Niniejsze przybicie targu nie może być pozbawionem skutku przez ofiarowanie podwyżki ceny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowytarg, dnia 23. kwietnia 1900.

L. cz. E. 307/99 (5) (3717)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Rohatynie, odbędzie się dnia 8. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II. nad apteką w Rohatynie, licytacya realności lwh. 285 i 286 ks. gr. gm. kat. Rohatyn, wraz z przynależytościami, opisanemi w protokole oszacowania z dnia 28. grudnia 1899 L. cz. E. 307/99 (4).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 7.500 kor., słowy siedm tysięcy pięćset kor.

Najniższa cena wynosi 5.000 kor., słowy pięć tysięcy koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako odpowiadające przepisom prawnym niniejszem zatwierdza się, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. II. nad apteką.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Rohatyn, dnia 31. marca 1900.

L. cz. E. 4534/99 (3) (3675)

Dnia 15. czerwca 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 51 sądu tutejszego, licytacya realności lwh. 79 gm. Nakło, z przynależytościami.

Realność tę oceniono na 1155 zł., przynależności na 90 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 830 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przeglądnąć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 4. kwietnia 1900.

L. cz. E. XVI. 383/99 (10) (2978)

Dnia 26. czerwca 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. I. sądu tutejszego, licytacya realności lk. $634^3/_4$ lwh. 505/III. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, l. orj. 3 ul. Adamowa, składającej się z parceli bud. lk. 2504 i parc. ogrod. lk. 5505 oznaczonej, obecnie zabudowanej, z przynależytościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 12.000 kor., ogród i rolę z przynależytościami na 330 kor. 80 h., razem 12.330 kor. 80 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6165 kor. 40 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 28. marca 1900.

Konkursa.

L. 1511 (3642 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział Rady powiatowej w Drohobyczu rozpisuje niniejszem konkurs na jedną posadę drogomistrza powiatowego, do której to posady przywiązane jest wynagrodzenie 1150 koron rocznie i ryczałt na objazdy 400 koron rocznie.

Posada ta nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem w razie okazanych zdolności i nienagannej służby nastąpić może stabilizacya, a w razie takim nabędzie kandydat prawo do emerytury.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Drohobyczu najdalej do dnia 31. maja b. r.

Z Wydziału powiatowego.

Drehobycz, dnia 28. kwietnia 1900.

L. 1168 (3627 5—6)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady inżyniera Wydziału powiatowego w Husiatynie z rocznymi poborami łącznie z ryczałtem na objazdy 3600 kor. a w miarę zdolności kandydata i wyższymi stosownie do umowy, rozpisuje się niniejszem na podstawie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 25. kwietnia 1900 powtórny konkurs.

Kandydaci winni się wykazać:

1. Świadectwem zdrowia.
2. Ukończonemi studyami politechnicznemi.
3. Praktyką przynajmniej dwuletnią przy budowie dróg.
4. Obywatelstwem austryackiem.
5. Nieskazitelnym charakterem.
6. Znajomością języków krajowych.
7. Nieprzekroczonym 40. rokiem życia.

W szczególnie uwzględnienia godnych wypadkach może Wydział powiatowy uwolnić kandydata od warunku ad 2.

Posada powyższa nadaną zostanie prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego nastąpić będzie mogła stabilizacya.

Podania należycie udokumetowane wnosić należy do Wydziału powiatowego w Husiatynie do 31. maja 1900.

Wydział Rady powiatowej.

Husiatyn, dnia 27. kwietnia 1900.

L. 2472. (3700 2—3)

KONKURS.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z 25. kwietnia 1900 ogłasza Magistrat miasta Sambora konkurs na posadę inspektora policyi miejskiej w Samborze z płacą roczną 1400 K.

Kandydaci winni wykazać się:

1. Ze posiadają prawo obywatelstwa austryackiego.
2. Że nie przekroczyli 40 r. życia.
3. Że posiadają odpowiednią kwalifikacyę w szczególności egzamin kwalifikacyjny, przepisany rozporządzeniem Wydziału krajowego z 28. lutego 1893 Nr. 24 Dz. u. kr.
4. Świadectwem lekarskiem zdrowia moralności oraz metryką urodzenia.

Pierwszeństwo mieć będą wysłużeni wachmistrze żandarmeryi, którzy zwolnieni zostaną od warunku pod 3 i ci kandydaci, którzy pełnili już obowiązki przy policyi.

Posada nadaną zostanie na rok jeden prowizorycznie, poczem w razie zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Podania wnosić należy do tutejszego Magistratu do 15. maja 1900.

Z Magistratu.

Sambor, dnia 30. kwietnia 1900.

L. 1504. (3729)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego Stanisławów II. z siedzibą w Knihininie wsi, rozpisuje Wydział powiatowy konkurs odnośnie do postanowień §§. 4. i 5. ust. z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. dz. u. kr. i §. 8. rozporządzenia wykonawczego do tejże l. 82 dz. u. kr.

Chcący ubiegać się o tę posadę, mają prócz dostatecznej fizycznej zdatności przedłożyć Wydziałowi powiatowemu w terminie nieprzekraczalnym do dni 30 od dnia ogłoszenia w Gazecie podanie, i wykazać w takowem:

1. że posiadają obywatelstwo austryackie,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Wymieniony okrąg sanitarny składać się będzie z 15 gmin na obszarze 175·6 kilomtr. kwadr., 18.942 mieszkańców.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca 500 zł. tudzież 300 zł. jako ryczałt na koszta podróży służbowych, nadto zamianować się mający lekarz okręgowy ma utrzymywać aptekę domową.

Po upływie roku posada ta będzie stale nadaną. Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Wydział powiatowy.

Stanisławów, d. 30. kwietnia 1900.

L. 1503. (3728)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy stanisławowski na podstawie statutu organizacyjnego i emerytalnego dla urzędników powiatowych, przez Radę powiatową w dniu 16. marca 1899 uchwalonego, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę koncepisty z płacą roczną 2.000 kor., dodatkiem aktywalnym 500 kor. i 5 czteroleciami po 200 kor., jakoteż z prawem do emerytury.

Ubiegający się o tę posadę winni swe należycie udokumentowane podania wnieść do Wydziału powiatowego w Stanisławowie, do końca maja 1900 i wykazać:

1. obywatelstwo austryackie,
2. wiek najmniej 20 lat, a najwyżej 40 lat,
3. świadectwo zdrowia,
4. nieskazitelne życie,
5. uporządkowane stosunki majątkowe,
6. znajomość języków krajowych,
7. brak pokrewieństwa do czwartego stopnia lub powinowactwa do drugiego stopnia z urzędnikiem tutejszego Wydziału powiatowego,
8. ukończone nauki prawnicze z trzema egzaminami państwowymi lub uzyskany stopień doktora praw na wszechnicy austryackiej.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem dopiero może nastąpić stabilizacya.

Wydział powiatowy.

Stanisławów, d. 30. kwietnia 1900.

L. 241/00 (3731 1—3)

Konkurs.

C. k. Izba notaryalna w Przemyślu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę c. k. notaryusza w Starej soli, oraz ewentualną przez przeniesienie wakującą posadę z terminem do 31. maja 1900, wzywając kompetentów do wniesienia w przepisanej drodze należycie alegowanych podań kompetencyjnych.

Przemyśl, 24. kwietnia 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 2/00 2 (3670 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddział V. na zasadzie §. 62 i 63 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek nieobjętej masy bł. p. Abrahama Jachimowicza a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ord. konk. z dnia 25. grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Bolesława Dzianottę a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Wilhelma Kachane, zaś zastępcą tegoż p. adw. dr. Noego Bindera w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10. maja 1900 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 31. maja 1900 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, według przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili a na terminie w dniu 7. czerwca 1900 r. o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensyę swoją zgłoszą a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 27. kwietnia 1900.

(3703 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli masy konkursowej Dawida Froima Rosenblatta z dnia 29. listopada 1899 odbędzie się dnia 15. maja 1900 o godzinie 11 przed południem w podpisanego zarządcy masy publiczna licytacya niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 109 księgi gruntowej dla I. dzielnicy miasta Kołomyi objętej, masy konkursowej Dawida Froima Rosenblatta własnej, w orodze ofertowej.

Jako cenę wywoławczą ustanawia się wartość szacunkową 2523 K.

Chęć kupienia mających zaprasza się zatem do wniesienia ofert, do których wadyum w kwocie 253 K. dołączyć należy.

Później wniesione oferty, albo oferty bez wadyum nie będą uwzględnione.

Nieruchomość ta sprzedana będzie najwięcej ofiarującemu bez rękojmii za długi i ciężary na niej ciężące.

Wykaz hipoteczny można przejrzeć u podpisanego zarządcy masy.

Kołomyja, dnia 27. kwietnia 1900.

Nuchim Engelhardt.
zarządca masy.

L. cz. S. 1/98 76 (3771)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VII. we Lwowie ogłasza, że w sprawie masy rozbiorowej Mojżesza Seligmanna wyznaczył termin na 22. maja 1900 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 20., celem powzięcia uchwały co do zwrotu wydatków przez zawiadowcę poczynionych, tudzież wynagrodzenia przezeń policzonego, nareszcie celem wyboru zawiadowcy w miejsce adw. dr. Bernfelda.

Lwów, dnia 30. kwietnia 1900.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. X. 54/00 2 (3719)

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie podaniem z 18. stycznia 1900 L. 84241/II. ex 1899 (L. cz. Nc. 54/00 1) które w tutejszym oddziale dla ksiąg gruntowych z załącznikami może być przejrzane, domaga się tabularnego wolnociężarowego wydzielenia gruntów w gminie Przemyśl na cele ruchu kolejowego nabytych i przyłączenie tychże bez ciężarów do parceli kolejowej 1320/1 w Przemyślu, objętej księgą kolejową dla linii Kraków-Lwów przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie prowadzoną.

Wzywa się więc wszystkich tych, którzy zamierzonem wydzieleniem gruntów tych czuli się być pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 15. sierpnia 1900 do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na wolnociężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hypoteki wykazów powyższych przeciw poprzednim właścicielom w dniu 15. maja 1900, w którym edykt równocześnie wygotowany w gmachu sądowym będzie ogłoszonym lub później uzyskane zostały, wcale uwzględnione nie będą podobnie, jak i zarzuty wniesione po dniu 15. sierpnia 1900.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Przemyśl, dnia 20. kwietnia 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 58/00 (2) (3780)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 8 czasopisma „Prawo ludu" z dnia 29. kwietnia 1900 ustęp artykułu pod tytułem „Pierwszy Maja" od słów „Gdy pieśń" do „pierwszy dzień maja", zawiera znamiona występku z §. 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 1. maja 1900.

L. cz. Pr. III 60/00 (2) (3778)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 17 czasopisma „Mieszczanin" z dnia 29. kwietnia 1900 na stronie 3, szpalta 2 i 3 ustępy artykułu pod tytułem: „Kasa Wielicka przed sądem",

a) od „Kompit ma" do „był p. Czecz",
b) od „Tu na ławie" do „zasiadać p. Czecz",
c) od „i wynurza wdzięczność" do „był powinien",
d) od „pominięto zupełnie" do „sprawa pierwszorzędna",
e) „I tak ciągnie się" do „nieściągalne",
f) „Tu zaś jest" do „składanych przeprowadzone", zawierają znamiona występku z art. VIII. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 1. maja 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 20/00 2 (3695 2—3)

Katarzynę Bodnar zamężną Durdelę z Zarwanicy uznano umysłowo chorą, jej kuratorem Fed' Sołodki z Zarwanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, 22. lutego 1900.

L. cz. IV. 4 4/886 (3683 2—3)

Walenty Ryczko z Dworów uznany został za marnotrawnego. Kuratorem jego jest Jan Połącarz z Dworów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 30. marca 1900.

L. cz. L. 9/99 6 (3681 2—3)

Mikołaja Kutyn z Oryszkowiec uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Dmytrę Lisowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, 12. grudnia 1899.

L. cz. L. 8/99 6 (3680 2—3)

Jerynę Kutyn z Oryszkowiec uznano marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiono Dmytrę Lisowicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kopyczyńce, dnia 12. grudnia 1899.

L. cz. P. 97/99 4 (3710)

C. k. żandarm Józef Bosak z Brzyszczek uznany umysłowo chorym, a kuratorem jego wójt Michał Juszczyk tamże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Czarny Dunajec, dnia 30. października 1899.

L. cz. P. 42/00 4 (3709)

Tomasz Siuty Macicki z Chochołowa uznany jest za umysłowo chorego, a kuratorem jego Maciej Kojs z Chochołowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 13. kwietnia 1900.

L. cz. P. 145/00 1 (3706 1—3)

Jacka Mełnyka z Olchowca uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Teodora Perfeckiego z Olchowca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 24. marca 1900.

L. cz L. 1/00 4 (3712 1—3)

Jędrzej Jańczy z Lipowego uznany umysłowo niedołężnym. Kurator Jan Śliwa z Starejwsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 9. marca 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A 10/99 4 (3423 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa nieznanych spadkobierców po Kellmanie Krawiec, zmarłym w Mukaniach dnia 10. grudnia 1893, aby się w przeciągu roku do Sądu zgłosili, gdyż w razie przeciwnym pertraktacya przeprowadzoną zostanie tylko z tymi, którzy się zgłoszą, i prawa swe wywiodą, a spuścizna nieobjęta w całości lub w odpowiedniej części jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa oddaną zostanie.

Kuratorem powyższej masy jest adw. Dr. Eidelberg w Złoczowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, 10. marca 1900.

L. 41.401.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 17. do 27. kwietnia 1900 r.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Pilzno	Kamienica dolna.
Wąglik	Tłumacz Zbaraż	Markowce (ob. dw.). Toki.
Nosacizna	Biała Buczacz Skałat Tarnopol Zaleszczyki	Bulowice. Monasterzyska. Borki małe. Józefówka ad Kupczyńce. Sinków (ob. dw.).
Parchy	Borszczów Buczacz Dąbrowa Krosno Sanok Stanisławów Stryj	Cygany (ob. dw.). Korolówka (ob. dw.). Dąbrowica. Iwonicz. Kamienne (ob. dw.). Komarów (ob. dw.). Bereźnica, Stryj.
Róża wąglikowa	Brody Horodenka Rawa Rohatyn Żydaczów	Strzemilcze. Siekierczyn. Magierów, Rzeczyca. Żurawienko. Protesy.
Pomór świń	Horodenka Mościska	Żuków (ob. dw.). Lacka wola.
Wścieklizna	Biała Śniatyn	Kęty. Śniatyn.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. kwietnia 1900.

L. 43.681.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. kwietnia do 3. maja 1900 r.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Pilzno	Kamienica dolna, Lipiny (ob. dw.).
Wąglik	Tłumacz	Markowce (ob. dw.).
Nosacizna	Biała Buczacz Skałat Tarnopol Zaleszczyki	Bulowice. Monasterzyska. Borki małe. Józefówka ad Kupczyńce. Sinków (ob. dw.).
Parchy	Borszczów Dąbrowa Krosno Sanok Stanisławów Stryj	Cygany (ob. dw.). Dąbrowice. Iwonicz. Kamienne (ob. dw.). Komarów (ob. dw.). Bereźnica, Stryj.
Róża wąglikowa	Brody Horodenka Rawa Rohatyn Żydaczów	Strzemilcze. Siekierczyn. Magierów, Rzeczyca. Żurawienko. Protesy.
Pomór świń	Mościska	Rudnki, Sokola.
Wścieklizna	Dolina Lwów Turka	Nowiczki. Winniczki. Borynia.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. maja 1900.

L. 42.786

Obwieszczenie.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie art 5 konwencyi weterynarskiej z państwem niemieckiem z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 z roku 1892) reskryptem z dnia 25 kwietnia b. r. l. 14.400, **wzbroniło** bezwarunkowo wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa niemieckiego a mianowicie z okręgów rządowych:

1. Magdeburg i Merseburg w Królestwie pruskiem,

2. Zwickau w królestwie saskiem.

Zakaz ten obowiązuje od dnia ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" aż do odwołania w miejsce zakazu c. k Ministerstwa z dnia 26. marca b. r. l. 10.612, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 31. marca b. r. l. 3?.797.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. maja 1900.

L. cz. A. 61/00 1. (3342 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Maryannę, Wojciecha i Bartłomieja Szymeczków, aby do spadku po Maryannie Szymeczkowej dnia 4. lutego 1900 w Dworach części I. bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosili i to tem pewniej, że spadek po Maryannie Szymeczkowej z ich kuratorem Marcinem Bzibziakiem z Dworów i deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 13. marca 1900.

L. cz. III. 3523/95 20/III. (3353 3—3)

Dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Maryi Szelc, celem doręczenia jej tut. wyroku restytucyjnego z 5. listopada 1899 l. czyn. III. 3523/95 18/III., ustanawia się kuratorem adw. dra Alojzego Krausa we Lwowie, który ją tak długo zastępować będzie, dopóki Marya Szelc osobiście się nie zgłosi, lub innego pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział III.

Lwów, dnia 29. marca 1900.

L. cz. C. XII. 346/00 2 (3698 3—3)

Przeciw nieobecnemu Ludwikowi Krajewskiemu przedtem we Lwowie, wniosła firma Clayton & Schuttlerworth we Lwowie przez adw. dr. Plodera skargę o 304 K. zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się 26. kwietnia 1900 o godz. 9 rano sala III.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Henryk Maks, adw. we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I.,
Oddział XII.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1900.

L. cz. N.c. III. 10/00 1 (3379 3—3)

Na karcie C. realności lwh 87 ks. gr. gm. Chechły wpisane są:

1. pod d. 18. lutego 1815 suma 100 zł dla Maryanny Miąso i 25 zł. dla rodziców Kędziów.

2. pod dn. 18. lutego 1842 sumy po 20 zł. mk. dla Franciszki i Reginy Łabajów dożywotnie używanie, dla Katarzyny Łabaj i wymowa 20 zagonów dla Jacentego i Zofii Łabajów.

Na wniosek właścicieli wzywa się powyższych wierzycieli, aby do dnia 1. czerwca 1901 zgłosili w tut. Sądzie swe prawa do tych wierzytelności, inaczej takowe w księdze grunt. wykreślone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Ropczyce, dnia 24. marca 1900.

L. cz. Hip. 1045/98 (3373 3—3)

Nieobecnej Maryi Chrzanowskiej zam. Czernieckiej z Horpina ma być doręczona uchwała tabularna z 10. maja 1898 hip. 458, którą dozwolono wpis prawa własności prg. 1477, 1478/1 gminy Horpin na rzecz Anny Chrzanowskiej.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Maryi Chrzanowskiej zam. Czernieskiej kurator c. k. notaryusz Mokrzycki w Kamionce będzie ją zastępywał, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka, 16. kwietnia 1900.

L. cz. E. 217/00 2 (3301 3—3)

Nieobecnemu Janowi Kazimierzowi Młodeckiemu, przedtem przebywającemu w Brodach, ma być doręczoną uchwała z 18. lutego 1900 l. cz. E. 217/00 1, którą dozwolono licytacyi 18/64 części realności whl. 1048 gminy Brody.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższego nieobecnego kuratorem adwokat Dr. Byk w Brodach będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 1. kwietnia 1900.

L. cz. tab. 886/900 (3461 2—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział V. w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Zerygiewicza kuratorem adw. dr. Glanza polecając mu, aby praw swego kuranda stosownie do obowiązujących przepisów bronił i tak długo zastępywał, dopóki sam się nie zgłosi lub też innego zastępcy nie wymieni.

Przemyśl, 26. marca 1900.

L. cz. T. 17/00 2 (3481 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny, oddział VII. we Lwowie wdrażając na prośbę Cerkwi w Wołosatem postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza książeczki wkładkowej Narodnej Torhowli, towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie Nr. 1484/28, ażeby w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej przedłożył książeczkę tę tut. sądowi lub wykazał prawa przysługujące mu do niej; w przeciwnym bowiem razie książeczka ta za umorzoną zostanie uznaną.

Lwów, dnia 13. marca 1900.

L. cz. A. 237/98 17 (3504 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że Rajca (Reizla vel Rozalia) z Langrocków Reinerowa zmarła dnia 2. maja 1898 w Podgórzu.

Gdy miejsce pobytu żyjących spadkobierców, Samuela Langrocka, Arona Langrocka, Joachima vel Chaima Langrocka i Lieby z Schancerów Weissowej nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem dr. Janem Gawłem w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podgórze, dnia 22. listopada 1899.

L. cz. IV 1540/87 12/VI (3567 2—3)

Podpisany c. k. Sąd zawiadamia, że 11 lipca 1887 zmarł we Lwowie ab intestato Władysław Koczerhan, pozostawiwszy majątek wartości przeszło 1600 k. składający się z praw spadkowych.

Ponieważ miejsce pobytu pozostałej po nim do spadku wdowy Rudolfiny Koczerhan jest nieznane przeto wzywa się ją, by w przeciągu roku od daty tego edyktu wniosła tu oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem dr. Leonem Goldfarbem we Lwowie prowadzonem będzie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział VI.

Lwów, dnia 9. kwietnia 1900.

L. cz. A. 387/99 2 (3522 2—3)

Ogłasza się, że 23 maja 1899 zmarł w Kołomyi Pinkas Salzman bez rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiając w spadku 1/3 część realności Nr. $227^{1}/_{4}$ w Kołomyi objętej wyk. hip. 259 ks. gr. I. dziel. Kołomyi.

Ponieważ ustawowi dziedzice tegoż są nieznani, wzywa się wszystkich którzy roszczą sobie prawo do powyższego spadku, ażeby w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia w tut. sądzie zgłosili się, oświadczenia do spadku wnieśli, ileże w razie przeciwnym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem adw. dr. Henryka Mikołaja Landaua, tym przyznanym zostanie, którzy swe prawa zgłoszą i wywiodą, a nieobjęta część, względnie cały spadek, jako bezdziedziczny fiskusowi przyznanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, 24 listopada 1899.

L. cz. Nc. XIX 90/00 1 (3512 2—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I oddział XIX. wzywa w drodze edyktalnej posiadacza zaginionego kwitu depozytowego przez Kasę krajową Wydziału krajowego we Lwowie dnia 17 lipca 1885, zawierającego pokwitowanie złożonego przez Mendla Glanza do art. 1892/885 wadyum do oferty na dostawę drzewa opałowego dla Wydziału krajowego w efektach nominalnej wartości 200 zł., by rzeczony kwit w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni sądowi przedłożył, albo doniósł gdzie takowy się znajduje, ileże po upływie tego czasu rzeczony kwit na wniosek Mendla Glanz za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIX.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 1377/99 4 (3798)

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V. odbędzie się dnia 10. maja 1900 o godz. 10 przed południem licytacya 15/56 części i 8/56 części z połowy realności objętej whl. 198 ks. gr. gm. Przemyślany, Józefa Mehlmana własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch wychodków.

Nieruchomość w 23/56 części z połowy wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1498 kor. 91 hal., przynależności na 5 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 752 kor. 45 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 11. kwietnia 1900.

L. cz. IV 112/93 2 (3528 2—3)

C. k. Sąd pow. w Czortkowie podaje do wiadomości, iż dnia 7 marca 1893 zmarł w Jagielnicy Chaskel Finkelman nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa wszystkich którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu licząc zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasem Józef Konoł kuratorem ustanowiony został, będzie tym przyznany, którzy oświadczą przyjęcie onegoż i tytuł prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub jeżeliby się do niego nikt nie oświadczył, cały spadek zostanie przez Rząd jako bezdziedziczny ściągnięty.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 3. czerwca 1899.

L. cz. IV. 106,97 7 (3424 2—3)

Dnia 6. kwietnia 1896 zmarła w Złoczowie właścielka realności tut. Chana Bogen zamężna według rytuału mojżeszowego za Jojną Wahrsagerem.

Do spadku konkurują j j synowie Srul Aron Bogen i Jankel Bogen, których miejsce pobytu jest nieznane.

Kuratorem dla nich zamianowany Jojna Wahrsager w Złoczowie.

O otwarciu tego spadku zawiadamia się tychże z wazwaniem, aby się w przeciągu roku zgłosili lub pełnomocnika ustanowili, gdyż w przeciwnym razie spadek w ich imieniu przez kuratora będzie przyjęty, rozprawa spadkowa zostanie przeprowadzoną, a przypadający na nich czysty spadek aż do udowodnienia ich śmierci lub uznania ich za zmarłych pod zarządem sądowym pozostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów. 13. kwietnia 1900.

Doniesienia prywatne.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane)

W tym tygodniu do widzenia
Wycieczka majowa
do Szwajcaryi.

Wstęp 10 ct.

Najwyborniejszych

$^1/_2$ klg. Cukrów deserowych jako to: pomadki, czekoladki etc. . zł. 1·0
$^1/_2$ klg. Biskwitów angielskich i Herbatników . . . . zł. 1—
$^1/_2$ klg. Karmelków mięszanych —75

poleca codzień świeże
H. TRETER
właściciel parowej fabryki czekolady i cukrów
Lwów, pl. Maryacki l. 7
róg ul. Kopernika.

Kupujmy znakomite wyroby własne, precz ze sprowadzaną tandetą!

Ja Anna Csillag



z mojemi 185 cm. długiemi olbrzymiemi włosami, uzyskałam je po 14 miesięcznem używaniu wynalezionej przezemnie pomady. Uznaną została przez najsłynniejsze powagi jako jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, dla wzmocnienia porostu włosów i ich cebulek, u mężczyzn wzmacnia pełny, bujny porost brody i nadaje włosom wkrótce naturalny połysk i gęstość, chroniąc zarazem od zesiwienia.

Cena słoika 1, 2, 3 i 5 zlr.

Wysyłka codziennie pocztą za gotówkę lub za zaliczką wprost z fabryki.

ANNA CSILLAG,
Wien I., Seilergasse 5.

Do nabycia we Lwowie: w aptece Ruckera i u Peina Bernarda w Grand Hotelu.

Także
i na spłaty częściowe
bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna wszelkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie.



Specyalny oddział dla prawdziwych perskich i oryentalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyery, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. **Ilustrowane cenniki gratis i franco.** Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska l. 6, albo we Filii: Przemyśl, ul. Mickiewicza l. 4.

959

Najdłużej!
potrwać mogą garderoby

jak są chemiczne czyszczone, a prasowane i wyglądają jak nowe w pierwszym wiedeńskim **zakładzie czyszczenia plam**

Szymona Weissa
tylko ul Kopernika l. 12.

Na żądanie czyszczę ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin, listy pochwalne ze wszystkich stron.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ul. Sykstuska 6. Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ugi w spłatach według umowy. Cenniki gratis i franko.

99

Wykaz

datków dobroczynnych zbieranych przez podpisanego na rzecz biednych żydów w Palestynie za rok 1899

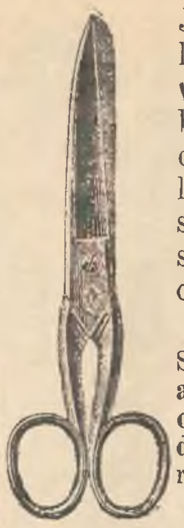
Saldo z dniem 31 grudnia 1898 r.	zł.	7289.81
Dochody	„	$64211.12^1/_2$
Razem	„	$71500.93^1/_2$
Rozchody	„	63040·78
Saldo z dniem 31 grudnia 1899 r.	zł.	$8460.15^1/_2$

Drohobycz dnia 30 kwietnia 1900.

Ig. L. Schreiber.

Ochronna marka:
Kotwica.
Liniment. Capsici comp.
z apteki Richtera w Pradze, uznane jako **znakomite uśmierzające nacieranie**; po cenie 40 kr., 70 kr. i 1 fl. do nabycia we wszystkich aptekach. Tego **powszechnie ulubionego środka domowego** należy zawsze żądać **tylko w butelkach oryginalnych** z naszą ochronną marką **„Kotwicą"** z apteki **Richtera** i z przezornością uznawać tylko butelki **z tą marką jako wyrób oryginalny.**

Apteka Richtera pod złotym lwem w Pradze.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Trencsin-Teplitz
Kąpiele siarczane w Górnych Węgrzech.

Perła Karpat

o 20 minut drogi od stacyi kolei Tepla-Trencsin-Teplitz **Najsilniejsze kąpiele siarczane** w Austro-Węgrzech, o termach naturalnych od 37 - 40° C, przeciw **podagrze, reumatyzmom, paraliżom, newralgiom, ischias i t. d.**

Z komfortem i zbytkownie urządzone baseny i separatki. Nader elegancki dom zdrojowy. Kuracya wodna i masażem Stosowania elektryczne. Gimnastyka lecznicza. Kuracya żętyczna i terenowa. Tanie, odpowiadające wszelkim wymaganiom pod względem hygieny i wygody mieszkania, pomiędzy innemi hotel Teplitz, Garni, dworzec zdrojowy, Kasztel, domy Sina i „Dreiherzen", w których to domach nie liczy się za usługę — szczególnie się zalecają. Koncerty, teatr i inne rozrywki Dobry wodociąg z górską wodą źródlaną Omnibusy i fiakry przy każdym pociągu. Frekwencya przeszło 6000 gości kąpielowych W maju i od 1. września do końca marca za 6 koron dziennie cały pension; bez wiktu za 3 koron. pomieszkanie (z opałem) i kąpiele (z bielizną). **Początek sezonu 1. maja.** — Ilustrowane prospekty bezpłatnie przez hrabiowską dyrekcyę kąpielową.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

Do nabycia hebanowa kaseta artystycznej roboty, stolik okrągły z blacikiem artystycznie malowanym. Oglądać można w Muzeum przemysłowem w ratuszu I. piętro.

---

75 cnt.
pół kilograma znakomitej
kawy
poleca
Fryderyk Schubuth i Ska
we Lwowie, Rynek l. 45.
Handel założony w roku 1789.

Adolf Kampel
fabryka wyrobów betonowych i skład materyałów budowlanych,
Lwów, ul. Gródecka l. 3.

zastępstwo austr. Towarzystwa akc. fabr. Portland-cementu w Szczakowej, Towarz. akc. fabr. wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Utrzymuje na składzie: Portland-cement, wapno hydraul., wapno skaliste, papę dach., płyty izol., carbolineum, rury sztajngutowe, posadzki sztajngutowe, cementowe, deszczułkowe i ksylolitowe, piece kaflowe, cegły ogniotrwałe, dachówkę, łupek i trzcinę sufitową, oraz wszelkie materyały budowlane, ręcząc za ich dobroć.

Telefon nr. 460.

18

STACYA KLIMATYCZNA
JANÓW

położona w uroczej miejscowości w bliskości Lwowa, wśród rozległych lasów nad stawem 800 morg.

Hotel z komfortem urządzony, w willach obok hotelu różne pomieszkania, łazienki stawowe, łodzie wiosłowe i żaglowe. Lekarz, apteka, urząd telegraficzny i pocztowy w miejscu Czytelnia, fortepian, bilard, kręgielnia, gry towarzyskie, kawiarnia w hotelu. Pomiędzy Lwowem i Janowem codziennie kursują 3 pociągi, w niedzielę i święta 4 pociągi, a cena biletów tam i napowrót III. klasą 41 ct. II. klasą 82 ct., które uprawniają w dnie powszednie do jazdy ze Lwowa pociągami tylko popołudniowymi, w Niedzielę zaś i święta wszystkimi pociągami.

OKO PROROKA
znakomita powieść
Władysława Lubicza
456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.



PARKIETY
i Posadzki deszczułkowe — oraz
WSZYSTKIE WYROBY STOLARSKIE
jako to:
drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.
poleca FABRYKA PAROWA
BRACI WCZELAK
WE LWOWIE.

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to: brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach.

Quäker Oats
wszędzie do nabycia w pakietach cało i półfuntowych
(z przepisem gotowania)



Jako pożywienie dla dzieci:

Niedostateczne i niestosowne pożywienie czyni dzieci nerwowemi, kłótliwemi i źle usposobionemi. W czasie ich szybkiego wzrostu potrzebują dzieci przeróżnego dobrego pożywienia.

Za wiele mięsa lub za wiele słodyczy szkodzi; „Quäker Oats" (amerykański owies gnieciony) robi je zdrowemi i silnemi, a tem samem wyrabia się dobra natura.

Wszystkim matkom poleca się do gotowania ten znakomity środek spożywczy.

1511